

Biuletyn Wielkopolskiego Regionalnego Obserwatorium Terytorialnego



Czasopismo o charakterze analitycznym dotyczące problematyki rozwoju społeczno-gospodarczego Wielkopolski



numer XXV (2026)
styczeń-czerwiec

egzemplarz bezpłatny

Spis treści

Wielkopolska stawia na AI – perspektywy i podejmowane działania.	4
Oddział ds. Sektora Kosmicznego i AI – Departament Gospodarki, Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego	
Nieformalny wymiar kształcenia ustawicznego w województwie wielkopolskim. Instytucje organizacji czasu wolnego, kultury, wsparcia rodziny.	8
Natalia Komur – Wydział Badań i Analiz Rynku Pracy, Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu	
Deinstytucjonalizacja jako kierunek rozwoju usług społecznych – założenia i wyzwania na przykładzie Wielkopolski.	13
Karolina Czub, Sylwia Szpyrka – Obserwatorium Integracji Społecznej, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu	
Sytuacja demograficzna w Wielkopolsce. Wybrane zagadnienia z Diagnozy sytuacji społecznej, gospodarczej, przestrzennej i klimatyczno-środowiskowej województwa wielkopolskiego 2026.	17
Beata Hofman – Wielkopolskie Regionalne Obserwatorium Terytorialne, Departament Polityki Regionalnej, Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego	
Sytuacja gospodarcza w Wielkopolsce. Wybrane zagadnienia z Diagnozy sytuacji społecznej, gospodarczej, przestrzennej i klimatyczno-środowiskowej województwa wielkopolskiego 2026.	22
Agata Jakubowicz – Wielkopolskie Regionalne Obserwatorium Terytorialne, Departament Polityki Regionalnej, Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego	
Odporność terytorialna jako nowy wymiar polityki rozwoju Wielkopolski. Wyzwania w warunkach zmian klimatu i narastającej niepewności rozwojowej.	27
Monika Piskowoy – Wielkopolskie Regionalne Obserwatorium Terytorialne, Departament Polityki Regionalnej, Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego	

ISSN: 2391-5749

Wydawca:

Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego
Departament Polityki Regionalnej
Wielkopolskie Regionalne Obserwatorium Terytorialne
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań
2 funduszeue.wielkopolskie.pl/wrot
e-mail: wrot@umww.pl

Redaktor naczelny:

Anna Kardasz

Zespół redakcyjny:

Beata Hofman, Agata Jakubowicz, Anna Kardasz,
Michał Kurzawski, Monika Piskowoy

Okładka:

Projekt: Agata Jakubowicz
Wykorzystane materiały z serwisów: magnific.com

Skład:

Agata Jakubowicz

Druk:

Firma Poligraficzno – Introligatorska
„UDZIAŁOWIEC” Sp. z o.o.
ul. Narcyzowa 2, 42-256 Olsztyn (woj. śląskie)
tel. +48 34 328 52 56
e-mail: drukarnia@udzialowiec.pl



Wielkopolskie

Regionalne Obserwatorium Terytorialne

Szanowni Państwo

Z przyjemnością kierujemy na Państwa ręce dwudziesty piąty numer Biuletynu WROT. Ideą publikacji jest cykliczne przedstawianie opinii publicznej dorobku badawczego w zakresie problematyki rozwoju społeczno-gospodarczego województwa wielkopolskiego oraz analiz aktualnych trendów rozwojowych naszego regionu. Przygotowany materiał jest wynikiem prac zespołu Wielkopolskiego Regionalnego Obserwatorium Terytorialnego (WROT), a także podmiotów współpracujących, odpowiadając na bieżące zapotrzebowanie informacyjne Samorządu Województwa Wielkopolskiego. Czasopismo stanowi jednocześnie forum wymiany wiedzy i informacji, z przedstawicielami instytucji publicznych.

Przedmiotem ostatnich prac oraz badań Sieci WROT i jednostek współpracujących był zarówno gospodarczy, jak i społeczny wymiar rozwoju województwa wielkopolskiego, w tym takie aspekty jak: znaczenie AI dla rozwoju gospodarczego, nieformalny wymiar kształcenia ustawicznego, deinstytucjonalizacja, sytuacja demograficzna i gospodarcza województwa wielkopolskiego oraz odporność terytorialna regionu.

Dynamiczny rozwój sztucznej inteligencji w istotny sposób wpływa na funkcjonowanie nowoczesnych gospodarek. Technologia ta staje się nieodłączną częścią naszego życia gospodarczego i społecznego. Wzrost znaczenia tych technologii otwiera przed gospodarkami nowe szanse, ale jednocześnie generuje wyzwania, które wymuszają ciągłą adaptację do globalnych trendów.

Kluczowym elementem rozwoju społeczeństwa odpornego na zmiany stało się również kształcenie ustawiczne. Dorośli ludzie muszą podejmować kolejne działania związane z doszkadzaniem lub przekwalifikowaniem, aby podążać za szybkimi przemianami gospodarczymi, technologicznymi, a także społecznymi.

Istotnym tematem w zakresie usług społecznych pozostaje proces deinstytucjonalizacji. Wymaga on kompleksowego i długoterminowego podejścia, opartego na współpracy międzysektorowej oraz stabilnym wsparciu instytucjonalnym.

Powyższe zagadnienia uzupełniają wybrane kwestie związane z sytuacją demograficzną i gospodarczą województwa wielkopolskiego, ocenioną w ramach Diagnozy sytuacji społecznej, gospodarczej, przestrzennej i klimatyczno-środowiskowej województwa wielkopolskiego 2026 – dokumentu, który powstał w związku z aktualizacją obecnej Strategii rozwoju województwa wielkopolskiego do 2030 roku.

Do pewnego momentu polityka regionalna w Polsce koncentrowała się przede wszystkim na wzmacnianiu konkurencyjności oraz ograniczaniu dysproporcji rozwojowych. Dominującym celem polityki rozwoju pozostawało zwiększanie konkurencyjności gospodarczej, przyciąganie inwestycji, rozbudowa infrastruktury oraz poprawa jakości życia mieszkańców. Ostatnie dwie dekady wpłynęły na rewizję powyższego podejścia w kierunku koncepcji zrównoważonego rozwoju, inteligentnych specjalizacji oraz rozwoju terytorialnego. Należy zwracać coraz większą uwagę na fakt, że w warunkach niepewności o sukcesie rozwojowym regionu decydować będzie już nie tylko tempo wzrostu gospodarczego, ale zdolność różnych struktur do adaptacji do zmieniającej się rzeczywistości.

Zachęcając do lektury, informujemy jednocześnie, że elektroniczne wersje czasopisma oraz raportów z przywoływanych w artykułach badań dostępne są na stronach internetowych poszczególnych obserwatoriów.

Oddział ds. Sektora Kosmicznego i AI

Departament Gospodarki

Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego

Wielkopolska stawia na AI – perspektywy i podejmowane działania

Wstęp – znaczenie AI dla rozwoju gospodarczego

Dynamiczny rozwój sztucznej inteligencji (ang. artificial intelligence, AI) w istotny sposób wpływa na funkcjonowanie nowoczesnych gospodarek. Technologia ta staje się nieodłączną częścią naszego życia gospodarczego i społecznego. W ostatnich latach obserwujemy gwałtowny wzrost nowej infrastruktury obliczeniowej, który przekłada się na coraz szerszy dostęp do rozwiązań opartych na AI. Coraz bardziej zaawansowane modele językowe oraz autonomiczni agenci umożliwiają wdrażanie innowacyjnych rozwiązań w marketingu, przemyśle, opiece zdrowotnej, nauce, handlu i rozrywce. Wzrost znaczenia tych technologii otwiera przed gospodarkami nowe szanse, ale jednocześnie generuje wyzwania, które wymuszają ciągłą adaptację do globalnych trendów.

Wielkopolska aktywnie przystąpiła do działań mających na celu zwiększenie wykorzystania AI w regionie. Dzięki wyróżniającemu się w skali kraju potencjałowi ma realną szansę stać się liderem wdrażania sztucznej inteligencji w Polsce. Budowa ekosystemu AI powinna opierać się na ścisłej współpracy świata nauki, biznesu i administracji. Efektem będzie stworzenie przestrzeni, w której kompetencje badawcze i wdrożeniowe łączą się z nowoczesną infrastrukturą obliczeniową, tworząc nowy potencjał dla regionalnych przedsiębiorstw oraz strategiczne perspektywy dla władz samorządowych.

Opis sektora AI w Wielkopolsce

W Wielkopolsce funkcjonuje szereg instytucji naukowych i przedsiębiorstw, które wspólnie tworzą system łączący wysokiej klasy infrastrukturę obliczeniową z kompetencjami naukowymi i dydaktycznymi oraz licznymi wdrożeniami i projektami w różnych dziedzinach gospodarki.

Poznańskie Centrum Superkomputerowo-Sieciowe (PCSS) jest krajowym liderem infrastruktury informatycznej dla nauki i gospodarki. Jako operator ogólnopolskiej sieci PIONIER dysponuje superkomputerami klasy światowej oraz rozwija technologie kwantowe, w tym komputer kwantowy w ramach IBM Quantum Innovation Center. Obszar sztucznej inteligencji stanowi jeden z priorytetów PCSS. Centrum prowadzi prace badawczo-rozwojowe w zakresie przetwarzania obrazu, modeli językowych, chatbotów,

systemów predykcyjnych oraz integracji AI z technologiami kwantowymi. Rozwiązania te znajdują zastosowanie w medycynie, cyberbezpieczeństwie, energetyce, rolnictwie, przemyśle, transporcie i analizie klimatu. Flagowym projektem jest PIAST-AI – pierwsza w Polsce Fabryka Sztucznej Inteligencji uruchomiona w czerwcu 2025 roku w ramach programu EuroHPC JU. Wyposażona w ponad tysiąc procesorów graficznych i zintegrowana z krajową oraz europejską infrastrukturą HPC i kwantową, stanie się sercem rozwoju AI w Polsce. Pełne usługi ruszą w III kwartale 2026 roku PCSS, dysponując zespołem ponad 450 ekspertów, pełni rolę neutralnego integratora nauki, biznesu i administracji. Realizuje m.in. projekt PSNC EnergyLab – wsparcie transformacji energetycznej i cyfrowej Wielkopolski Wschodniej z wykorzystaniem AI.

Politechnika Poznańska jest jedną z czołowych uczelni technicznych w Polsce. Strategiczny priorytet uczelni stanowią sztuczna inteligencja, robotyka, automatyzacja, technologie kosmiczne i systemy cyfrowe. Całością działań w obszarze AI i cyberbezpieczeństwa kieruje Interdyscyplinarne Centrum Sztucznej Inteligencji i Cyberbezpieczeństwa. Uczelnia należy do prestiżowych sieci: TAILOR, AI Alliance, euRobotics oraz Center of Excellence Autoware. Jest partnerem ESA PhiLab Poland i ESA Space Ship Poland, członkiem konsorcjum fabryki AI PIAST oraz uczestniczy w tworzeniu Gigafabryki Baltic AI. Politechnika Poznańska pełni rolę integratora wiedzy, badań i wdrożeń we współpracy z przemysłem, administracją publiczną i instytucjami medycznymi. Kluczowe obszary aktywności to: autonomiczne pojazdy i roboty, teledetekcja i przetwarzanie danych z UAV oraz satelitów, Inteligentna Platforma Danych Miejskich, diagnostyka medyczna oparta na AI, VR/AR, Big Data oraz zaawansowane cyberbezpieczeństwo. Politechnika dysponuje unikatową infrastrukturą: laboratoriami VR/AR, flotą bezałogowców, serwerami GPU oraz kampusem lotniczo-kosmicznym w Kąkolewie z centrum testowania robotów kosmicznych i stacją łączności satelitarnej. Prowadzi także kierunek „Sztuczna Inteligencja” w ramach programu AI-Tech – wzorcowego modelu kształcenia specjalistów AI w Polsce.

Szeroko zakrojoną działalność w obrębie AI prowadzi również Uniwersytet im. Adama Mickiewicza

w **Poznaniu** należy do czołowych uczelni w Polsce. Kluczową jednostką w obszarze sztucznej inteligencji jest Centrum Sztucznej Inteligencji UAM (CSI UAM). Jego misją jest prowadzenie badań oraz szybki transfer wyników do gospodarki i administracji publicznej. W latach 2022–2025 badacze CSI opublikowali 45 prac naukowych z obszaru AI, uzyskując 3515 punktów ministerialnych. Centrum zatrudnia 30 osób, z czego 76% stanowią młodzi naukowcy poniżej 35. roku życia. CSI UAM wyróżnia się interdyscyplinarnym podejściem – łączy specjalistów z fizyki, biologii, archeologii, prawa, filologii, biotechnologii, mediów i politologii. Współpracuje z wiodącymi ośrodkami zagranicznymi, m.in. Stanfodem, Sapienza University of Rome, University of Alberta oraz Mohamed bin Zayed University of AI. Obszar badań obejmuje m.in. przewidywanie funkcji genów, analizę obrazowania medycznego, estymację ruchu sportowców, lingwistykę historyczną, wykrywanie dezinformacji, symulacje kwantowe oraz rozwój konwersacyjnej AI (Conversational AI). Centrum realizuje projekty komercyjne m.in. z Samsungiem, Allegro, WN PWN i Stoczną Remontową, a także wspiera powstawanie spółek spin-off: Laniqo (2023) oraz AMUai (2025).

Równoległe z instytucjami publicznymi i naukowymi AI intensywnie wdrażają największe firmy z regionu.

Beyond.pl uruchomił w Poznaniu suwerenną Fabrykę AI z superkomputerem F.I.N. – pierwszą tego typu komercyjną infrastrukturę w Europie Środkowo-Wschodniej. Allegro, z siedzibą główną w Poznaniu, realizuje blisko 100 projektów AI, w tym Asystenta AI dla kupujących i sprzedających we współpracy z OpenAI. Volkswagen Poznań wykorzystuje sztuczną inteligencję w kontroli jakości produkcji i optymalizacji linii montażowych, a sieć Żabka wprowadziła KumAI – narzędzie wspierające franczyzobiorców oraz algorytmy do wyboru lokalizacji sklepów. Dzięki tym wdrożeniom Wielkopolska nie tylko buduje infrastrukturę, ale realnie przekłada AI na wzrost konkurencyjności kluczowych sektorów gospodarki.

Rozwiązania oparte o wykorzystanie sztucznej inteligencji są również wspierane i wdrażane w wielkopolskich samorządach.

Na początku 2026 roku Uchwałą Nr 3089/2026 Zarządu Województwa Wielkopolskiego z 22 stycznia 2026 roku powołana została Wielkopolska Rada ds. Sztucznej Inteligencji jako organ opiniotwórczo-doradczy Marszałka Województwa Wielkopolskiego. W skład gremium wchodzi specjalistów reprezentujący wielopolski sektor nauki, biznesu i administracji. Główne zadania Rady obejmują m.in. wskazywanie możliwości wykorzystania sztucznej inteligencji dla rozwoju regionu, wspieranie wdrażania strategii i programów rozwoju innowacji opartych na wykorzystaniu sztucznej inteligencji w województwie wielkopolskim opiniowanie regionalnych dokumentów programowych i strategicznych związanych z rozwojem innowacji przez zastosowanie sztucznej inteligencji, a także wspieranie współpracy między instytucjami naukowymi, samorządowymi, gospodarczymi i społecznymi w zakresie wdrażania innowacji przy zastosowaniu AI i rozwoju technologicznego.

Jednocześnie w UMWW trwają prace nad wdrożeniem inteligentnego asystenta, który będzie docelowo

usprawniał obsługę i wyszukiwanie dokumentów oraz realizację powtarzalnych procesów urzędowych, przyczyniając się do zwiększenia efektywności i ergonomii pracy. W 2025 roku w Urzędzie Miasta Poznania uruchomiono pilotaż asystenta AI, który automatycznie kategoryzuje zapytania mieszkańców w Biurze Poznań Kontakt.

Wielkopolska wykorzystuje również środki unijne z programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027.

AI jest wspierane m.in. w ramach Działania 10.2 (inwestycje w MŚP), Priorytetu I oraz projektów transformacji cyfrowej. Szczególne znaczenie mają wdrożenia łączące sztuczną inteligencję z zieloną gospodarką, automatyzacją produkcji oraz Inteligentnymi Specjalizacjami (IS) regionu (m.in. rolnictwo precyzyjne i zaawansowane technologie produkcyjne). Ponadto w Regionalnej Strategii Innowacji dla Wielkopolski 2030 sztuczna inteligencja została uwzględniona w ramach Inteligentnej Specjalizacji „Rozwój oparty na ICT”. Podmioty uczestniczące w pracach Grup Roboczych IS mogą korzystać z dedykowanych spotkań z ekspertami, wizyt studyjnych oraz wydarzeń targowych i konferencyjnych.

Analiza wykorzystania AI w Wielkopolsce na podstawie badania około 1000 przedsiębiorstw

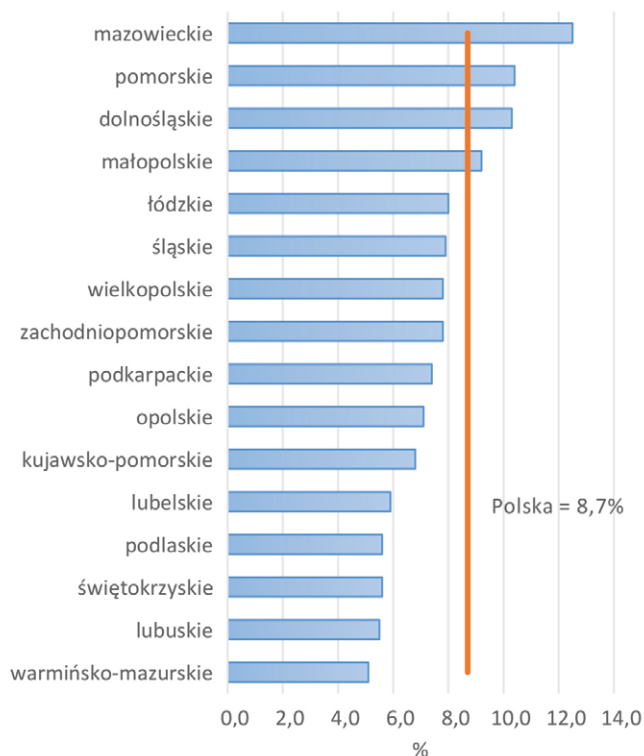
Pomimo pozytywnych trendów rozwoju sztucznej inteligencji w Polsce, kraj nadal należy do grupy państw o najniższym wskaźniku wykorzystania tej technologii w Unii Europejskiej. Zgodnie z danymi Eurostat za 2025 rok średni odsetek przedsiębiorstw w UE korzystających z AI wynosi 20%, podczas gdy w Polsce jest to zaledwie 8,7%. Plasuje nas to daleko za liderami rankingu – Danią (42%), Finlandią (37,8%) i Szwecją (35%).

W przekroju regionalnym w 2025 roku w województwie wielkopolskim 7,8% podmiotów deklarowało wykorzystanie technologii sztucznej inteligencji – jest wynik nieco niższy od średniej krajowej (8,7%). Najwyższy odsetek odnotowano w województwie mazowieckim (12,5%) (por. wykres 1).

Analiza wykorzystania AI w Wielkopolsce została przeprowadzona w 2026 roku w ramach opracowania „Potencjał innowacyjny przedsiębiorstw w Wielkopolsce 2026”, które zostało zlecone przez Departament Gospodarki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. Badanie wskazuje, że stosowanie narzędzi sztucznej inteligencji w przedsiębiorstwach regionu jest nadal bardzo ograniczone.

Zdecydowana większość przedsiębiorstw (68,4%) deklaruje, że nigdy nie korzysta z narzędzi AI, natomiast jedynie niewielki odsetek wykorzystuje je regularnie – codziennie (2,1%) lub kilka razy w tygodniu (5,7%). Okazjonalne korzystanie z AI, rozumiane jako użycie kilka razy w miesiącu lub rzadziej, deklaruje 15,5% przedsiębiorstw (por. wykres 2).

Przeważająca większość firm w ogóle nie korzysta z AI, a jego regularne wykorzystywanie ma charakter marginalny i koncentruje się głównie na podmiotach innowacyjnych oraz większych organizacjach. Najsilniejszą



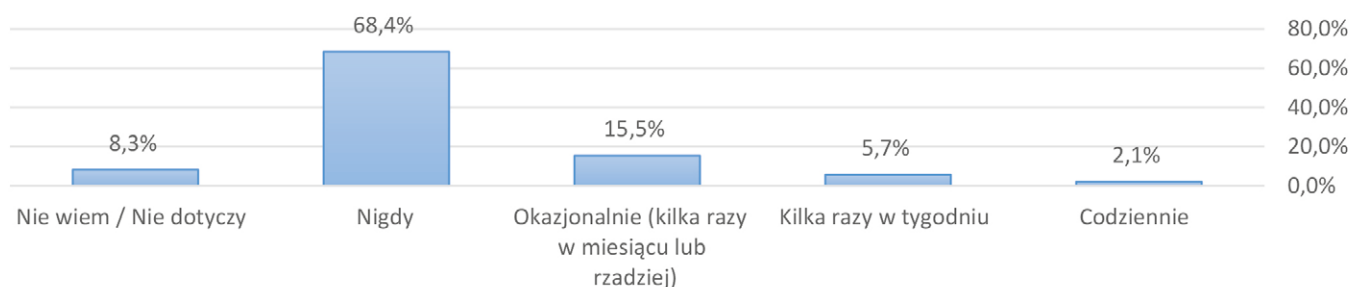
Wykres 1. Wykorzystanie AI wśród przedsiębiorstw w 2025 roku w ujęciu województw

Źródło: Wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych w przedsiębiorstwach w województwie wielkopolskim w 2025 r., GUS.

barierą jest brak aktywności innowacyjnej – aż 72,1% firm nieaktywnych innowacyjnie nigdy nie sięga po AI. Z kolei firmy innowacyjne wyraźnie wybijają się na tle reszty: tylko 32,7% z nich nigdy nie korzysta z tej technologii. Jest to

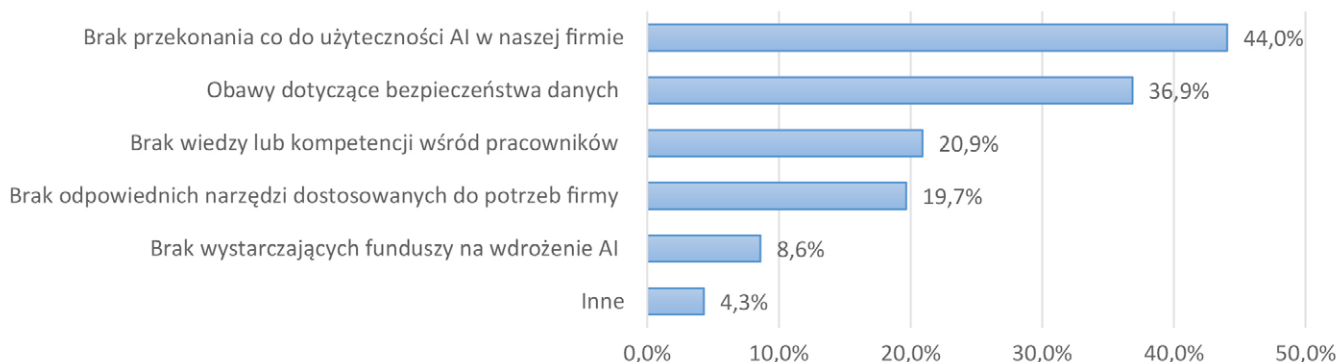
zgodne z analizami tworzonymi w ujęciu krajowym, gdzie wskazano, że przedsiębiorstwa korzystające z cyfrowych technologii, w których pracownicy i właściciele mają wyższe umiejętności cyfrowe, nawiązują międzynarodową współpracę z klientami lub dostawcami, a jednocześnie oceniają koniunkturę jako korzystną (rosnącą), są bardziej skłonne do korzystania z AI (Lesiak M., Święcicki I., Witczak J. (2025), AI w polskich przedsiębiorstwach, Point Paper, nr 5, Polski Instytut Ekonomiczny, Warszawa).

Analiza barier w rozpoczęciu lub zwiększeniu wykorzystania AI w Wielkopolsce pokazuje, że największą przeszkodą jest przede wszystkim niska motywacja wdrożeniowa oraz sceptycyzm wobec realnej użyteczności tej technologii (por. wykres 3). Najczęściej wskazywano brak przekonania, że AI przyniesie wymierne korzyści firmie (44 %), a zaraz za tym – obawy o bezpieczeństwo danych (36,9%). Dopiero w dalszej kolejności pojawiają się bariery o charakterze kompetencyjno-organizacyjnym: niedostatek wiedzy i umiejętności wśród pracowników (20,9 %) oraz brak narzędzi dopasowanych do potrzeb przedsiębiorstwa (19,7 %). Brak funduszy na wdrożenie AI jest natomiast wymieniany stosunkowo rzadko (8,6%). Odpowiedzi w kategorii „inne” dodatkowo potwierdzają, że wiele firm postrzega sztuczną inteligencję jako temat nieadekwatny do swojego profilu działalności lub w ogóle jej „niedotyczący”. Często pojawiały się deklaracje braku takiej potrzeby, a także argumenty wynikające ze specyfiki branży – np. dominacji pracy manualnej lub wysoko specjalistycznego charakteru działalności. Incydentalnie wskazywano także ideową niechęć wobec technologii oraz niską wiarygodność danych generowanych przez AI. Te wypowiedzi wzmocniają główny obraz: największą barierą



Wykres 2. Częstotliwość wykorzystania narzędzi AI wśród przedsiębiorstw w Wielkopolsce

Źródło: „Potencjał innowacyjny przedsiębiorstw w Wielkopolsce 2026”



Wykres 3. Bariery wdrożenia AI wśród przedsiębiorstw w Wielkopolsce

Źródło: „Potencjał innowacyjny przedsiębiorstw w Wielkopolsce 2026”

jest przede wszystkim brak akceptacji i zaufania do AI, a nie ograniczony dostęp do zasobów.

Zastosowania AI pozostają przede wszystkim podstawowe i wspierające. Przedsiębiorstwa, które wdrożyły te technologie, najchętniej sięgają po chatboty i wirtualnych asystentów. Bardziej zaawansowane rozwiązania – takie jak analiza danych, automatyzacja procesów czy systemy predykcyjne – są wykorzystywane jedynie sporadycznie. Oznacza to, że sztuczna inteligencja pełni obecnie funkcję narzędzia pomocniczego w codziennych zadaniach, a nie strategicznego elementu zintegrowanego z kluczowymi procesami biznesowymi czy długoterminową strategią rozwoju.

Podsumowanie

Sztuczna inteligencja staje się nieodłączną częścią coraz większej liczby sektorów gospodarki. Jej możliwości zastosowania mają charakter rewolucyjny i mogą gruntownie zmienić sposób funkcjonowania wielu branż. Jednocześnie wdrażanie AI niesie ze sobą liczne wyzwania – od transformacji struktury gospodarki, przez zmiany w podejściu do technologii, po kwestie bezpieczeństwa i etyki. Wielkopolska już dziś należy do krajowych liderów rozwoju sztucznej inteligencji i posiada znaczny potencjał, by stać się jednym z ważniejszych centrów AI w Europie Środkowo-Wschodniej. Przeprowadzone analizy

pokazują jednak, że wśród typowych przedsiębiorstw poziom wykorzystania AI w Wielkopolsce pozostaje wciąż bardzo niski. Aby zmienić ten stan, konieczne jest systematyczne wsparcie ze strony samorządu, uczelni i biznesu. Rola samorządu powinna polegać na aktywnym wspieraniu innowatorów, dostosowywaniu strategii regionalnej do dynamicznych zmian oraz tworzeniu odpowiednich bodźców dla rozwoju rynku nowych technologii. Tylko dzięki ścisłej, efektywnej współpracy nauki, sektora publicznego i biznesu Wielkopolska będzie mogła w pełni wykorzystać szansę, jaką daje sztuczna inteligencja, i zbudować trwałą przewagę konkurencyjną w nowoczesnej gospodarce.

Źródła:

AI Center of Excellence – koncepcja budowy i wykorzystania AI w Wielkopolsce

AI w polskich przedsiębiorstwach (Lesiak M., Świącicki I., Witczak J. (2025), AI w polskich przedsiębiorstwach, Point Paper, nr 5, Polski Instytut Ekonomiczny, Warszawa)

Wykorzystanie technologii informacyjno-komunikacyjnych w przedsiębiorstwach w województwie wielkopolskim w 2025 r., GUS

Polityka rozwoju sztucznej inteligencji w Polsce do 2030 r. Ministerstwo Cyfryzacji

„Potencjał innowacyjny przedsiębiorstw w Wielkopolsce 2026”, Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego, Wielkopolskie Obserwatorium Innowacji, Departament Gospodarki, al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań

Natalia Komur

**Wydział Badań i Analiz Rynku Pracy
Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu**

Nieformalny wymiar kształcenia ustawicznego w województwie wielkopolskim. Instytucje organizacji czasu wolnego, kultury, wsparcia rodziny.

Wprowadzenie

Kształcenie ustawiczne stało się kluczowym elementem rozwoju społeczeństwa odpornego na zmiany. Dorośli ludzie muszą podejmować kolejne działania związane z doksztalaniem lub przekwalifikowaniem, aby podążać za szybkimi przemianami gospodarczymi, technologicznymi, a także społecznymi. Kierunki działań niezbędne do uwzględnienia w procesie rozwoju umiejętności określa Zintegrowana Strategia Umiejętności 2030, przy czym rozwój ten nie jest powiązany wyłącznie z systemami edukacji i szkolnictwa wyższego.

Polityka rozwoju umiejętności realizowana jest poprzez szereg podmiotów, które sprzyjają – intencjonalnie lub nie – nabywaniu wiedzy i doświadczeń przez osoby na różnym etapie życia. Możliwość ustawicznego uczenia się opiera się na doświadczeniu życiowym, zainteresowaniach, potrzebach, pełnionych rolach społecznych, ilości i strukturze czasu wolnego, dostępności do oferty. Wpływa to, szczególnie u osób dorosłych, na motywację do samorozwoju oraz wybierane formy aktywności. Szczególną rolę w tym systemie odgrywają instytucje organizacji czasu wolnego, kultury czy wsparcia rodziny itp., które pozwalają na rozwój umiejętności o charakterze uniwersalnym, jak adaptacyjność, komunikatywność, umiejętność pracy w grupie, sprawność poznawczą. Dzieje się to poprzez zanurzenie w działaniach i kontakty z ludźmi, w sposób poniekąd poboczny w stosunku do głównego celu działań, jakim są dla uczestników np. obcowanie z kulturą, aktywność sportowa czy nauka ceramiki.

W 2026 roku Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu zrealizował badanie mające na celu rozpoznanie, analizę oraz ocenę inicjatyw z zakresu edukacji pozaformalnej i nieformalnego uczenia się realizowanych na terenie województwa wielkopolskiego. Badaniem objęte zostały instytucje z różnych sektorów: instytucje organizacji

czasu wolnego, kultury, wsparcia rodziny, które swoimi działaniami przyczyniają się do rozwoju mieszkańców województwa.

Sieć kształcenia ustawicznego w województwie wielkopolskim

Zakres podmiotów budujących sieć kształcenia ustawicznego w województwie wielkopolskim jest bardzo szeroki i jednocześnie trudny do zdefiniowania. W ramach badania przeanalizowano, jakie instytucje i organizacje funkcjonują w regionie i które można zaliczyć do regionalnej sieci kształcenia ustawicznego. Do istotnych podmiotów należą przede wszystkim placówki formalnego systemu edukacji, takie jak szkoły policealne, szkoły dla dorosłych, szkoły branżowe, ale także tzw. placówki kształcenia ustawicznego: centra kształcenia ustawicznego, centra kształcenia zawodowego oraz branżowe centra umiejętności. Istotnym elementem sieci są również podmioty działające poza formalnym systemem edukacji, a tworzące przestrzeń i możliwości do rozwoju umiejętności i którym to poświęcone zostało to badanie. Są to przede wszystkim instytucje kultury i organizacji czasu wolnego, jak ośrodki kultury, biblioteki, muzea, kluby i świetlice, ośrodki sportu i rekreacji. Szczególne znaczenie w tym zakresie mają uniwersytety trzeciego wieku (UTW), których w województwie wielkopolskim funkcjonuje około 49 i które odpowiadają na potrzeby starszych uczestników procesu uczenia się przez całe życie. Wśród innych podmiotów wspierających rozwój różnych kompetencji mieszkańców można wymienić także koła gospodyń wiejskich (KGW), które poza działalnością na rzecz lokalnej społeczności stają się dla samych członkiń i członków miejscem rozwoju, organizacje pozarządowe (NGO) o różnym zakresie działań, ośrodki pomocy społecznej, wspierające osoby wykluczone w lepszym funkcjonowaniu, także poprzez nowe umiejętności.

Zróżnicowanie liczby i rodzaju instytucji funkcjonujących na poziomie powiatowym i gminnym jest w dużej mierze uzależnione od zakresu zadań i kompetencji poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego oraz obowiązujących regulacji prawnych. Na poziomie powiatowym występuje duża różnorodność instytucji – podległe starostwom powiatowym jednostki koncentrują się przede wszystkim na działaniach o charakterze pomocowym i wspierającym, do których zaliczyć można powiatowe urzędy pracy, poradnie psychologiczno-pedagogiczne czy centra pomocy rodzinie. Na poziomie gminnym wiodącą rolę stanowią podmioty o charakterze kulturalnym (głównie ośrodki kultury, biblioteki), ale równie istotny jest udział ośrodków/domów pomocy społecznej. Na poziomie gminnym dominującą rolę odgrywają natomiast instytucje o charakterze kulturalnym, przede wszystkim biblioteki i ośrodki kultury, a także jednostki pomocy społecznej. Metodologia badania zakładała diagnozę działań podejmowanych przez podmioty działających w obszarze kultury, organizacji czasu wolnego i wsparcia rodziny, z uwzględnieniem różnych możliwości funkcjonowania sektora publicznego i trzeciego sektora. Ujęto także perspektywę przedstawicieli organów prowadzących, których ogląd przybliży sposoby prowadzenia polityki rozwoju umiejętności na poziomie lokalnym, a także wyzwania, z jakimi się mierzą.

Dostępność i dostosowanie oferty edukacyjnej i prorozwojowej

Dostępność oferty edukacyjnej i prorozwojowej w województwie wielkopolskim, mimo jej formalnie szerokiego zakresu, pozostaje zróżnicowana i umiarkowanie oceniana. Najlepiej wypada dostosowanie do różnych grup wiekowych oraz względnie dobra dostępność

architektoniczna, natomiast wyraźne deficyty widoczne są w obszarze dostępności cyfrowej, komunikacyjno-informacyjnej oraz oferty kierowanej do osób niepolskojęzycznych. Rozwiązaniami, które najczęściej są stosowane, aby zwiększyć zainteresowanie wśród mieszkańców ofertą prorozwojową jest wprowadzenie bezpłatnej oferty oraz dostosowanie oferty do wybranych grup (por. wykres 1). Rzeczywistymi zmiennymi wpływającymi na dostęp do działań edukacyjnych są uwarunkowania terytorialne i społeczne, zarówno po stronie samych podmiotów, jak i odbiorców ich usług. W dużych miastach barierami są brak czasu odbiorców, nadmiar komunikatów związanych z szerszą ofertą i selektywność uczestnictwa, co często utrudnia realizację systematycznych zajęć. Na obszarach wiejskich są to ograniczenia w liczbie instytucji, zasobach kadrowych, a tym samym mniejsza różnorodność oferty. W przypadku osób posiadających dzieci kluczowe znaczenie dla uczestnictwa jest możliwość łączenia funkcji opiekuńczych z działaniami edukacyjnymi, w tym bliskość placówek opieki. Na obszarach mniej zaludnionych a także w sytuacji osób starszych widoczne są trudności związane z wykluczeniem komunikacyjnym.

„Bardziej chodzi o środki transportu, że nie zawsze wszyscy mają możliwość, żeby dostać się na proponowane przez nas aktywności”.

(IDI – instytucje wsparcia rodziny)

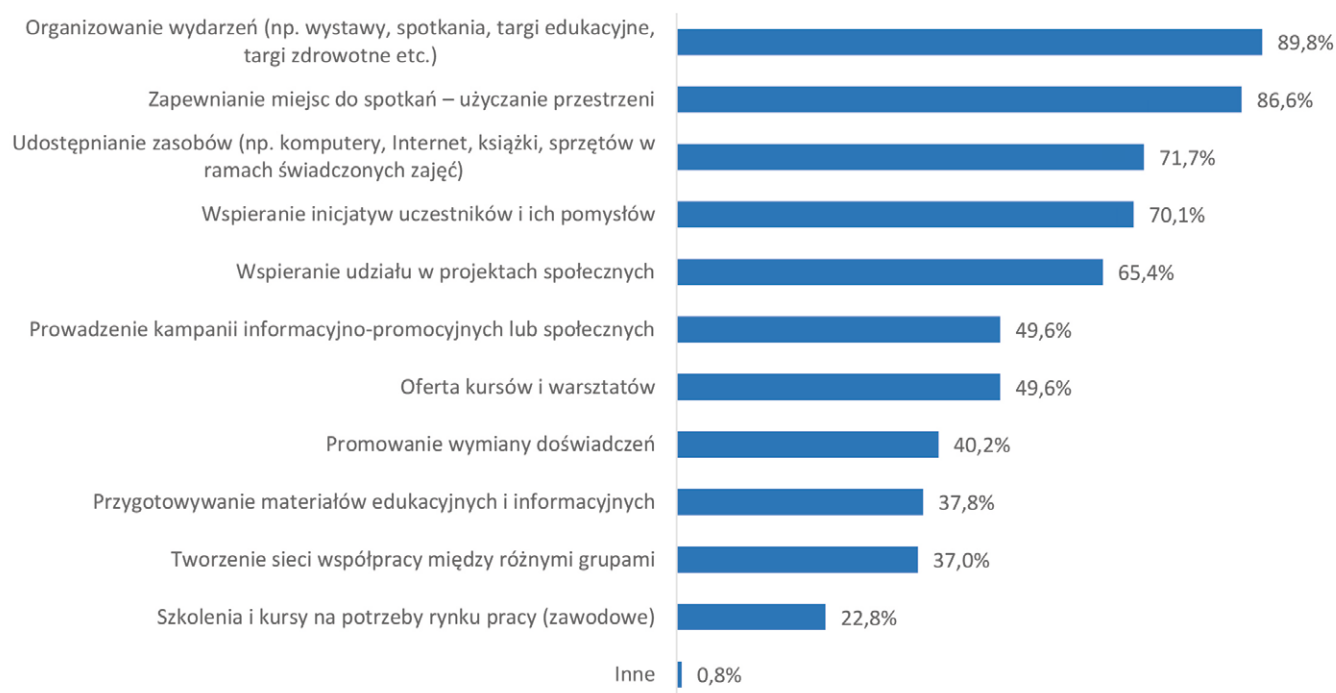
Różnorodność i skala realizowanych działań edukacyjnych (pozaformalnych i w ramach nieformalnego uczenia się)

Instytucje i podmioty działające poza systemem formalnym edukacji rzadko definiują swoje aktywności jako „edukację”,



Wykres 1. Najczęściej wdrażane przez instytucje rozwiązania na rzecz zwiększenia dostępności oferty podmiotów

Źródło: Raport „Działania podejmowane w obszarze polityki na rzecz rozwoju umiejętności i współpracy w tym zakresie w województwie wielkopolskim: Instytucje czasu wolnego, kultury, wsparcia rodziny. Funkcja edukacyjna i działania sieciujące”



Wykres 2. Formy wspierania edukacji pozaformalnej i nieformalnego uczenia się w instytucjach nadzorowanych przez JST

Źródło: Raport „Działania podejmowane w obszarze polityki na rzecz rozwoju umiejętności i współpracy w tym zakresie w województwie wielkopolskim: Instytucje czasu wolnego, kultury, wsparcia rodziny. Funkcja edukacyjna i działania sieciujące”

częściej ujmują je w kategoriach wsparcia, integracji czy aktywizacji społecznej. Dominującymi formami, jakie proponują swoim odbiorcom, są organizowanie wydarzeń, udostępnianie przestrzeni/zasobów czy też wspieranie inicjatyw społecznych (por. wykres 2). Co istotne w większej grupie podmiotów są to także działania uwzględniające potrzeby zgłaszane przez mieszkańców i współtworzone przez nich, które opierają się na dużym zaangażowaniu uczestników. Formy działań są zbliżone do siebie w każdej grupie badanej: NGO, instytucjach publicznych i samorządowych czy w samych JST. Procesy uczenia się często zachodzą równolegle w różnych obszarach – od edukacji kulturalnej i społecznej, po rozwój kompetencji życiowych i zawodowych.

Odbiorcy działań prorozwojowych

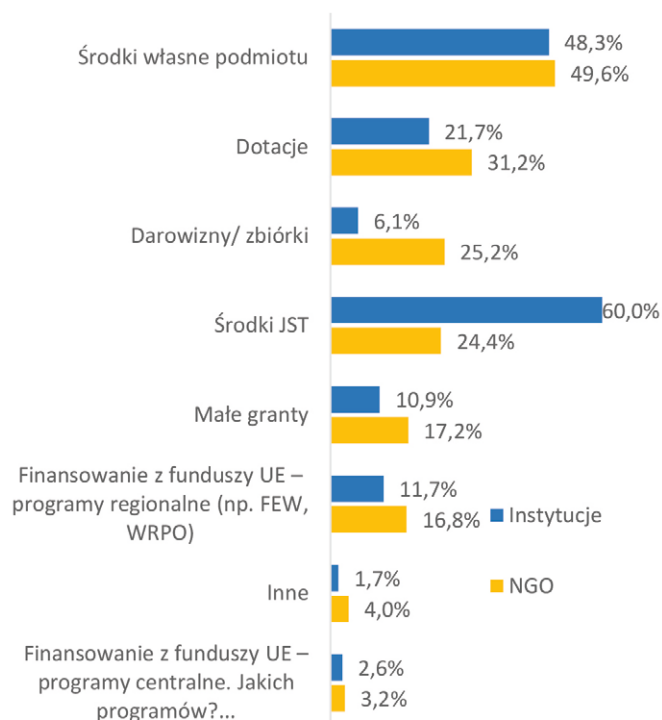
Struktura odbiorców działań prorozwojowych w obszarze edukacji pozaformalnej w województwie wielkopolskim jest silnie zróżnicowana i zależna zarówno od profilu instytucji, jak i lokalnych uwarunkowań społecznych. Chociaż oferta wielu podmiotów ma charakter wielopokoleniowy, w praktyce największą aktywność wykazują osoby dorosłe – przeważają osoby w wieku produkcyjnym oraz seniorzy. Grupy dzieci i młodzieży są łatwiejsze do pozyskania w związku z podejmowaną współpracą na poziomie instytucji - ze szkołami i przedszkolami. Dorośli, mimo dużej chęci do zaangażowania, stanowią najbardziej wymagającą grupę odbiorców ze względu na ograniczenia czasowe i zróżnicowane potrzeby. Istotnymi grupami, które wymagają szczególnego wsparcia są rodziny w trudnej sytuacji czy też osoby zagrożone wykluczeniem społecznym, dla których działania edukacyjne są ściśle powiązane z funkcjami pomocowymi.

Źródła finansowania działań na rzecz kształcenia ustawicznego

Finansowanie działań w obszarze edukacji pozaformalnej i kształcenia ustawicznego w województwie wielkopolskim ma charakter wyraźnie zróżnicowany i opiera się na łączeniu wielu źródeł. Kluczową rolę odgrywają środki własne jednostek samorządu terytorialnego oraz fundusze krajowe, uzupełniane przez budżety instytucji, środki unijne i różnego rodzaju granty (por. wykres 3). Instytucje publiczne związane są finansowaniem z JST, natomiast organizacje pozarządowe w większym stopniu opierają się na dotacjach i darowiznach, w tym także na małych grantach i konkursach. Choć dostęp do różnorodnych instrumentów finansowania umożliwia realizację szerokiego wachlarza działań, jego efektywność ograniczają bariery formalne oraz w znacznej mierze oparcie na działaniach projektowych, które nie gwarantują ciągłości i stabilności w prowadzeniu działań. W rezultacie system finansowania pozostaje rozproszony i elastyczny, ale jednocześnie mało przewidywalny z perspektywy długofalowego planowania działań edukacyjnych. Wymaga on także wsparcia podmiotów w pozyskiwaniu i rozliczaniu środków, co jest dużym wyzwaniem w małych jednostkach.

Rozwijanie kompetencji kadr zaangażowanych w działania edukacyjne

Zasoby kadrowe stanowią istotny element efektywnej realizacji zadań związanych z działaniem edukacyjnym. Rozwój kompetencji kadr realizujących działania edukacyjne w Wielkopolsce ma w dużej mierze charakter niesystemowy i opiera się głównie na bieżących zasobach (zwiększenie zadań w zakresie obowiązków



Wykres 3. Główne źródła finansowania działań edukacyjnych i prorozwojowych w NGO i instytucjach (respondenci wskazywali 2 główne źródła finansowania)

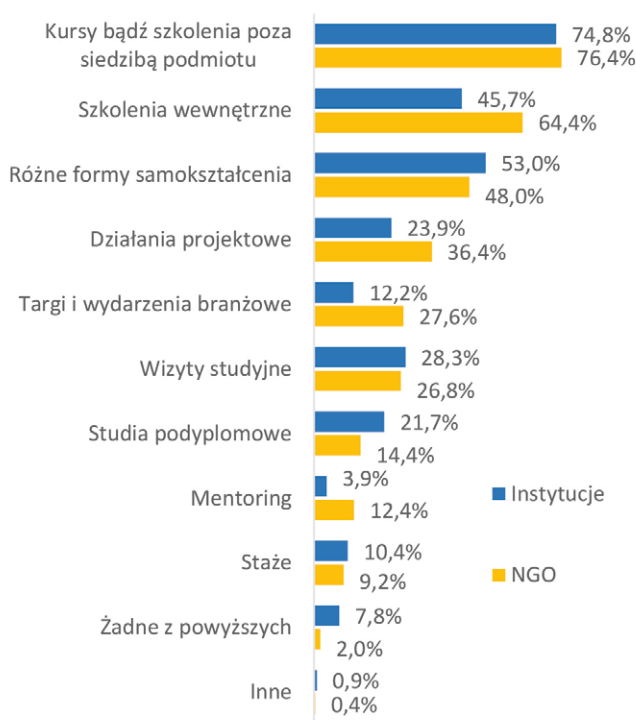
Źródło: Raport „Działania podejmowane w obszarze polityki na rzecz rozwoju umiejętności i współpracy w tym zakresie w województwie wielkopolskim: Instytucje czasu wolnego, kultury, wsparcia rodziny. Funkcja edukacyjna i działania sieciujące”

pracowników) oraz indywidualnej inicjatywie pracowników. Choć podmioty dysponują stosunkowo stabilną kadrą, mierzą się z ograniczeniami finansowymi i trudnościami w pozyskiwaniu wykwalifikowanych pracowników. Tworzenie specjalnych działów bądź stanowisk odpowiedzialnych za edukację jest zabiegiem sporadycznym – taki zabieg jest bardziej popularny wśród organizacji pozarządowych niż w instytucjach publicznych i NGO. Podnoszenie kompetencji odbywa się przede wszystkim poprzez szkolenia, kursy realizowane poza siedzibą podmiotu, samokształcenie oraz działania projektowe, przy czym NGO częściej korzystają ze szkoleń wewnętrznych i elastycznych form rozwoju (por. wykres 4).

Respondenci badania z instytucji kultury wskazali, że formalne możliwości rozwoju kompetencji kadr są ograniczone, dlatego też głównie szkolenia odbywają się głównie poprzez samokształcenie, wymianę doświadczeń oraz udział w pojedynczych szkoleniach zewnętrznych. Przedstawiciele administracji publicznej wskazują, że nie zawsze rozwój kompetencji kadr realizujących działania edukacyjne musi być uznany za priorytet strategiczny. Szkolenia w jednostkach publicznych są obciążone większym obciążeniem administracyjnym.

„To jest po prostu stopień tak daleki biurokratyzacji (...), że to jest zniechęcające na dłuższą metę. To odpycha od tego, jeżeli nie potrafią sobie poradzić z jakimiś zwymiarowaniem projektu i ze sprawozdawczością, tylko po prostu chodzi o produkcję ogromnej ilości papierów”.

(ID – administracja publiczna)



Wykres 4. Podnoszenie kompetencji przez osoby realizujące w instytucjach i organizacjach pozarządowych działania prorozwojowe

Źródło: Raport „Działania podejmowane w obszarze polityki na rzecz rozwoju umiejętności i współpracy w tym zakresie w województwie wielkopolskim: Instytucje czasu wolnego, kultury, wsparcia rodziny. Funkcja edukacyjna i działania sieciujące”

Sposoby docierania do odbiorców działań z zakresu edukacji pozaformalnej

Dominującą rolę w docieraniu do odbiorców odgrywają media społecznościowe i strony internetowe, choć instytucje publiczne częściej niż NGO sięgają także po tradycyjne formy, takie jak plakaty, ulotki czy lokalne media. Istotnym, choć trudnym do uchwycenia i zbadania elementem pozostaje komunikacja bezpośrednia i tzw. poczta pantoflowa, szczególnie skuteczna w mniejszych społecznościach. Skuteczność działań promocyjnych zależy jednak nie tylko od kanału, lecz przede wszystkim od dopasowania przekazu do odbiorców, jego prostoty, regularności oraz oparcia na wiarygodnych źródłach, w tym współpracy z lokalnymi instytucjami i liderami.

Respondenci zwracają uwagę na to, jak istotne jest działanie instytucji w przestrzeni lokalnej. Udział i promocja na wydarzeniach, festynach pomaga zarówno w promocji, jak i docieraniu do różnorodnej grupy odbiorców.

„Nasz udział w wydarzeniach, które są lokalne tutaj typu targi pracy, jakieś wydarzenia dotyczące działalności organizacji pozarządowych, na których staramy się zawsze być, dzięki czemu ludzie dowiadują się o tym, co robimy”.

(IDI – NGO)

Nie zważając na typ podmiotu barierami, które przeszkadzają w reklamowaniu działań instytucji są: niedostateczne finansowanie, braki kadrowe, rosnące obciążenie administracyjne.

Współpraca międzysektorowa w zakresie edukacji pozaformalnej i nieformalnego uczenia się

Współpraca między podmiotami realizującymi edukację pozaformalną i nieformalne uczenie się w województwie wielkopolskim ma przede wszystkim charakter lokalny i opiera się na bezpośrednich, często nieformalnych relacjach, które sprzyjają realizacji konkretnych działań edukacyjnych i społecznych. Najczęściej partnerami jednostek samorządu terytorialnego są organizacje pozarządowe (por. wykres 5), z którymi współpraca oceniana jest jako efektywna i powszechna, choć nie zawsze formalnie definiowana jako partnerstwo (zlecenie realizacji zadań publicznych jako forma współpracy). Wraz ze wzrostem skali terytorialnej maleje intensywność współpracy – relacje ponadlokalne i regionalne mają zwykle charakter projektowy i bardziej sformalizowany, a działania na poziomie krajowym czy międzynarodowym podejmowane są rzadziej. Jednocześnie zauważalny jest niewykorzystany potencjał współpracy z instytucjami edukacyjno-szkoleniowymi, mimo iż większość podmiotów dostrzega wartość kooperacji i nie planuje jej ograniczania w przyszłości.

Część respondentów dostrzega problemy we współpracy, które stanowią bariery przy realizowaniu wspólnych zadań. Wskazywane trudności mają przede wszystkim charakter organizacyjny, komunikacyjny i relacyjny. NGO najczęściej zwracają uwagę na słaby przepływ informacji i różnice celów, natomiast administracja publiczna oraz instytucje kultury podkreślają przeciążenie obowiązkami i brakiem czasu na dodatkowe zadania związane z formalnym

funkcjonowaniem jednostek. Instytucje często konkurują o środki finansowe i uczestników działań, co może ograniczać zaufanie i chęć współpracy. Respondenci wskazywali także na trudności formalne, różnice organizacyjne oraz brak wspólnego systemu komunikacji i wymiany informacji, także na poziomie lokalnym. W efekcie działania wielu podmiotów się dublują, co nie pozwala na pełne wykorzystanie potencjału.

Podsumowanie

System edukacji pozaformalnej i nieformalnego uczenia się w województwie wielkopolskim opiera się na rozbudowanej, lecz rozproszonej sieci podmiotów, w której kluczową rolę odgrywają lokalne instytucje kultury, wsparcia społecznego oraz organizacje pozarządowe. Choć oferta edukacyjna jest szeroka i zróżnicowana, jej dostępność pozostaje nierówna zarówno ze względu na ograniczenia w mobilności uczestników, możliwości finansowe podmiotów, jak i nawet samą dostępną przestrzeń. Działania edukacyjne często przyjmują formę aktywności społecznych i integracyjnych, nie zawsze definiowanych wprost jako edukacja, ale za to stanowiących poligon do testowania i rozwoju umiejętności przekrojowych i podstawowych. Istotnym wyzwaniem pozostaje także brak stabilnych źródeł finansowania oraz niesystemowy rozwój kompetencji kadr, co ogranicza możliwości długofalowego planowania. Jednocześnie silnym atutem systemu jest lokalna współpraca, zwłaszcza z udziałem organizacji pozarządowych, która sprzyja skutecznej realizacji inicjatyw, choć wciąż niewystarczająco wykorzystywany jest potencjał współpracy strategicznej oraz wykorzystywanie współpracy w obszarach ponadlokalnych.

Szersze spojrzenie na proces edukacyjny człowieka, jako na całościowe oddziaływanie społeczeństwa, w którym jednostka żyje i działa, było podstawą do dyskusji, jakie odbywały się podczas spotkań organizowanych przez Wojewódzki Urząd Pracy w Poznaniu w różnych powiatach regionu, skierowanych do pracodawców, przedstawicieli kultury, instytucji organizacji czasu wolnego, edukacji, lokalnych działaczy i przedstawicieli samorządów w I kwartale 2026 roku. Wymiana doświadczeń i perspektyw różnych uczestników tego systemu miała przyczynić się do wzmocnienia lokalnych sieci współpracy i świadomych działań na rzecz rozwoju adaptacyjności mieszkańców.

Materiał opracowany został na podstawie badania „Działania podejmowane w obszarze polityki na rzecz rozwoju umiejętności i współpracy w tym zakresie w województwie wielkopolskim: Instytucje czasu wolnego, kultury, wsparcia rodziny. Funkcja edukacyjna i działania sieciujące”, zrealizowanego w 2026 roku na zlecenie Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Poznaniu. Działania realizowane było w ramach projektu „Zbudowanie systemu koordynacji i monitorowania regionalnych działań na rzecz kształcenia zawodowego, szkolnictwa wyższego oraz uczenia się przez całe życie” w województwie wielkopolskim, finansowanego ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności.

Wykres 5. Typy podmiotów, z którymi współpraca przynosi najlepsze rezultaty w zakresie rozwoju umiejętności mieszkańców w opinii JST

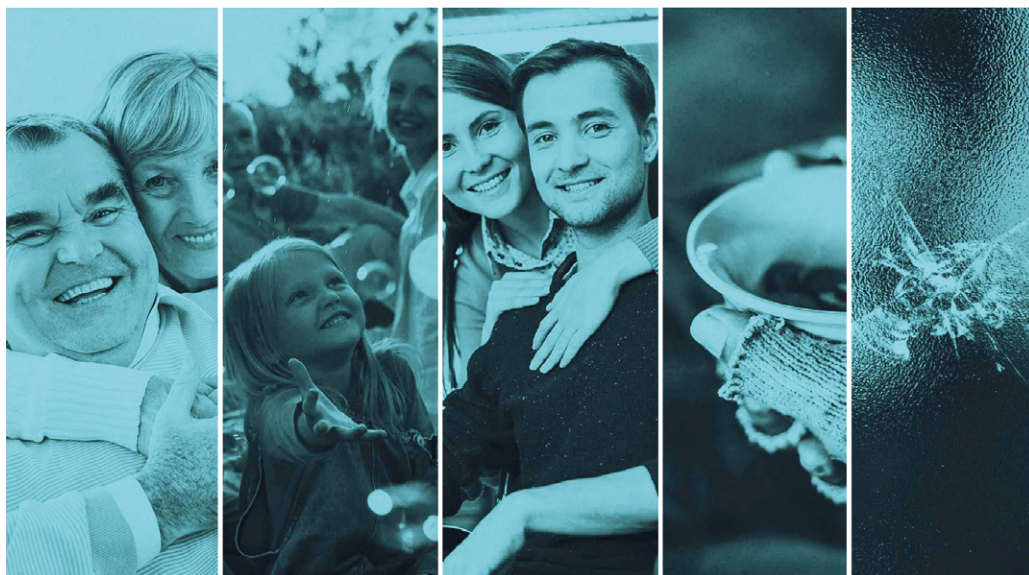
Źródło: Raport „Działania podejmowane w obszarze polityki na rzecz rozwoju umiejętności i współpracy w tym zakresie w województwie wielkopolskim: Instytucje czasu wolnego, kultury, wsparcia rodziny. Funkcja edukacyjna i działania sieciujące”



Karolina Czub, Sylwia Szpyrka

Obserwatorium Integracji Społecznej
Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu

Deinstytucjonalizacja jako kierunek rozwoju usług społecznych – założenia i wyzwania na przykładzie Wielkopolski



Od opieki instytucjonalnej do wsparcia środowiskowego

Jedną z naczelnych zasad organizowania i finansowania wsparcia społecznego ze środków europejskich w perspektywie finansowej na lata 2021–2027 jest deinstytucjonalizacja. W wyniku zapisów zawartych najpierw w Umowie Partnerstwa, a następnie w „Strategii Rozwoju Usług Społecznych – polityka publiczna do roku 2030 (z perspektywą do 2035 r.)” deinstytucjonalizacja stała się paradygmatem rozwoju usług społecznych oraz jednym z głównych wyznaczników zmian w polityce społecznej w Polsce. Obecnie procedowane są zmiany ustawowe, między innymi o pomocy społecznej oraz wsparciu rodziny i systemie pieczy zastępczej, w których ma znaleźć się definicja pojęcia deinstytucjonalizacji oraz podstawy prawne dla realizacji tej idei w praktyce. Mimo że w tym roku mijają już cztery lata od przyjęcia „Strategii Rozwoju Usług Społecznych” przez Radę Ministrów, to właśnie teraz, na etapie konsultacji zmian ustawowych, rozgorzała dyskusja, czym właściwie jest lub ma być

deinstytucjonalizacja, jak rozumieją ją poszczególni aktorzy społeczni (tj. podmioty publiczne, organizacje pozarządowe, realizatorzy usług i ich zlecniodawcy) i jakie są ich oczekiwania co do procesu ewentualnych zmian.

Co ciekawe, „Strategia Rozwoju Usług Społecznych” wyznaczyła już pewne ramy dla tworzenia regionalnych i lokalnych polityk społecznych, zobowiązując samorządy do opracowania planów deinstytucjonalizacji, w których należy określić kierunki rozwoju usług społecznych świadczonych w społecznościach lokalnych. Ich istotą ma być odejście od modelu opartego na długoterminowej i całodobowej opiece instytucjonalnej na rzecz systemu wsparcia organizowanego jak najbliżej miejsca zamieszkania osoby potrzebującej pomocy.

W praktyce deinstytucjonalizacja powinna oznaczać rozwój usług środowiskowych, np. takich jak usługi opiekuńcze, asystenckie, mieszkalnictwo wspomagane, wsparcie rodzin, teleopieka usługi profilaktyczne, które pozwalają osobom starszym, osobom z niepełnosprawnościami, osobom w kryzysie psychicznym lub bezdomności funkcjonować

w swoim dotychczasowym środowisku społecznym. Deinstytucjonalizacja nie ma być wyłącznie zmianą organizacyjną, lecz przede wszystkim zmianą sposobu udzielania wsparcia.

Źródła idei deinstytucjonalizacji

Aktualne rozumienie idei deinstytucjonalizacji wywodzi się z pochodzących z 2012 roku „Ogólnoeuropejskich wytycznych dotyczących przejścia od opieki instytucjonalnej do opieki świadczonej na poziomie lokalnych społeczności”. Dokument ten definiuje deinstytucjonalizację jako proces rozwoju usług świadczonych w społeczności lokalnej, których celem jest wyeliminowanie konieczności korzystania z opieki instytucjonalnej.

Podstawą tego podejścia jest przekonanie, że każda osoba – niezależnie od wieku, stanu zdrowia czy poziomu sprawności – powinna mieć możliwość życia w społeczności lokalnej oraz korzystania ze wsparcia dostosowanego do jej indywidualnych potrzeb. Kluczowe znaczenie mają tu następujące zasady: pełne uczestnictwo w życiu społecznym, prawo do wyboru i kontroli nad otrzymywanym wsparciem, ciągłość usług oraz oddzielenie miejsca zamieszkania od formy pomocy (tj. wsparcie nie powinno być uzależnione od miejsca zamieszkania, lecz od potrzeb danej osoby).

Wdrożenie powyższych zasad oznacza odejście od modelu, w którym wsparcie udzielane potrzebującej osobie było dostosowywane do istniejących instytucji i procedur. W nowym podejściu to system usług powinien być projektowany wokół potrzeb człowieka, uwzględniając jego preferencje, aspiracje oraz prawo do decydowania o własnym życiu. Szczególną rolę przypisuje się tu profilaktyce, której celem jest zapobieganie sytuacjom prowadzącym do konieczności umieszczenia osoby w placówce całodobowej.

Wielkopolskie spojrzenie na deinstytucjonalizację

W czerwcu 2023 roku, w odpowiedzi na europejskie i krajowe wytyczne przyjęto Wielkopolski Plan Deinstytucjonalizacji i Rozwoju Usług Społecznych (WPDI). Dokument ten stanowi rozwinięcie celów określonych w Strategii Polityki Społecznej Województwa Wielkopolskiego do roku 2030, a deinstytucjonalizacja jest jednym z podstawowych uwarunkowań prowadzenia regionalnej polityki społecznej.

W Planie tym, wobec braku definicji ustawowych, przyjęto szerokie rozumienie deinstytucjonalizacji. W centrum procesu nakreślonego w WPDI znajduje się człowiek, jego potrzeby, prawa i podmiotowość, a dopiero w dalszej kolejności kwestie organizacyjne związane ze sposobem świadczenia usług. Co istotne z punktu widzenia samorządu województwa, deinstytucjonalizacja to nie tylko rozwój usług środowiskowych, lecz także budowanie stabilnego lokalnego systemu wsparcia, wzmacnianie opiekunów nieformalnych, inwestowanie w kadry oraz rozwijanie współpracy między samorządami, organizacjami pozarządowymi i instytucjami pomocy społecznej, a także prowadzenie działań zmierzających do poprawy

sytuacji osób aktualnie zamieszkujących w instytucjach całodobowych.

Istotnym elementem koncepcji przyjętej w WPDI jest stanowisko, że deinstytucjonalizacja nie oznacza likwidacji placówek całodobowych, a rozpoczęcie procesu zmian od zamknięcia placówek stacjonarnej opieki stanowiłoby wyraz głębokiego niezrozumienia głównych postulatów tej idei.

Zakłada się jednak tworzenie warunków i rozwijanie takich usług, aby pobyt w instytucji był rozwiązaniem ostatecznym, stosowanym w sytuacjach, gdy wsparcie środowiskowe okazuje się niewystarczające lub nie odpowiada już potrzebom danej osoby. Rozwój usług lokalnych ma przede wszystkim zwiększyć realny wybór Wielkopolan i umożliwić im korzystanie z pomocy z poszanowaniem podmiotowości w sposób najbardziej odpowiadający ich sytuacji życiowej.

W tym kontekście deinstytucjonalizacja jawi się nie jako jednorazowa reforma, lecz jako długofalowy proces przebudowy polityki społecznej – od systemu skoncentrowanego wokół instytucji do systemu skoncentrowanego na człowieku.

Deinstytucjonalizacja w praktyce

Proces przebudowy systemu wsparcia jest wieloaspektowy i wymaga wielu zmian, zarówno w ludziach – w ich sposobie myślenia, jak i w samym systemie organizacji usług. W związku z powyższym zadaniem Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej (ROPS) jest pomoc w tworzeniu warunków funkcjonowania lokalnych instytucji w taki sposób, aby umożliwić im świadczenie usług wysokiej jakości. Wsparcie samorządów i pracowników zaangażowanych w proces zmian jest możliwe jedynie wówczas, gdy pozna się ich obawy, oczekiwania i potrzeby, dlatego komponent badawczy stanowi istotny element tego procesu.

Na łamach niniejszego Biuletynu opisywaliśmy już badania, które zrealizowaliśmy w celu lepszego poznania rzeczywistości w tym zakresie. Były to między innymi: „Wymiary deinstytucjonalizacji i jakość usług społecznych”, „Lokalne plany deinstytucjonalizacji (LPDI) w województwie wielkopolskim” – badanie cykliczne, a także inne badania dotyczące usług społecznych i potrzeb ich adresatów. Na przestrzeni lat w wynikach badań zauważamy jednak wzrost zainteresowania tematyką społeczną wśród decydentów. Coraz częściej dostrzegane są zależności pomiędzy procesami zachodzącymi w społecznościach lokalnych a sytuacją ekonomiczną gmin. Problemy społeczne generują konkretne koszty dla samorządów, a kurcząca się baza podatników, związana choćby z depopulacją gmin, przekłada się na możliwości finansowania działań służących ich rozwiązywaniu. Warto podkreślić, że wychodząc naprzeciw potrzebom i oczekiwaniom samorządów, już trzy jednostki samorządu terytorialnego w województwie wielkopolskim posiadają lokalne plany deinstytucjonalizacji, a kolejne 59 nawiązało współpracę z ROPS w celu wypracowania założeń do tego dokumentu strategicznego (dane ROPS). Jest to wynik lepszy od odnotowanego na koniec 2025 roku, kiedy posiadanie LPDI zadeklarował jeden samorząd, a 45 rozważało możliwość jego opracowania.

Równie ważne są opinie samorządów, które do tej pory nie brały pod uwagę przyjęcia takiego dokumentu lub nie wyraziły jednoznacznej deklaracji w tym zakresie. Aby poznać czynniki, które mogłyby skłonić je do przyjęcia LPDI, zadaliśmy pytanie dotyczące tej kwestii. Respondenci w sposób szczególny zwrócili uwagę na aspekty legislacyjno-prawne oraz potrzebę poszerzenia wiedzy na temat LPDI. Najczęściej wskazywanymi

odpowiedziami były: „obligatoryjność takiego rozwiązania” (76 wskazań) oraz „nabycie wiedzy i zdobycie informacji na temat tego, czym jest Plan i jakie konsekwencje wiąże się z jego przyjęciem” (70 wskazań). W dalszej kolejności wskazywano „poznanie dobrych praktyk w tym zakresie” (54 wskazania), „decyzję władz lokalnych” (47 wskazań) oraz „uzależnienie możliwości pozyskania dodatkowych środków zewnętrznych od posiadania LPDI” (43 wskazania).



Co skłoniłoby samorząd do opracowania i przyjęcia Lokalnego Planu Deinstytucjonalizacji/Rozwoju Usług Społecznych w przyszłości? (N=139)
Pytanie wielokrotnego wyboru, odpowiedzi nie sumują się do 100%

Źródło: badanie własne ROPS.

W naszych działaniach bardzo ważny jest również jakościowy wymiar spojrzenia na zagadnienie deinstytucjonalizacji przez osoby podejmujące decyzje strategiczne w tym obszarze. To właśnie głębsze poznanie przesłanek, którymi kierują się decydenci przy podejmowaniu decyzji, jest szczególnie interesujące i może pozostawać w zasięgu naszych oddziaływań.

Gotowość samorządów do wdrażania deinstytucjonalizacji

Gotowość wielkopolskich samorządów do deinstytucjonalizacji była jednym z wątków poruszanych w badaniu „Pogłębiona diagnoza sektora usług społecznych w województwie wielkopolskim” realizowanym na przełomie lat 2025 i 2026 przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Poznaniu. Na ten temat wypowiadali się zarówno lokalni decydenci, jak i przedstawiciele instytucji pomocy i integracji społecznej podczas indywidualnych wywiadów pogłębionych (IDI) oraz spotkań grupowych (FGI, panel ekspertów).

Deklarowana przez władarzy oraz przedstawicieli jednostek samorządu terytorialnego gotowość do wdrażania procesu deinstytucjonalizacji cechuje się znacznym zróżnicowaniem. Analiza wypowiedzi badanych wskazuje, że większość respondentów deklaruje co najmniej częściowe poparcie dla założeń deinstytucjonalizacji oraz dostrzega potrzebę rozwoju usług świadczonych w środowisku lokalnym, szczególnie w obszarze wsparcia osób starszych, osób z niepełnosprawnościami oraz rodzin. Stosunkowo rzadko pojawiają się stanowiska sceptyczne wobec konieczności przeprowadzenia tego procesu. Znacznie częściej deklarowane poparcie ma charakter warunkowy i wiąże się z podkreśleniem konieczności wdrażania zmian, utrzymania roli efektywnie funkcjonujących instytucji oraz dostosowania rozwiązań do specyfiki krajowego systemu usług społecznych. Wynika z tego, że potrzeba deinstytucjonalizacji jest identyfikowana

przede wszystkim jako zwiększenie dostępności usług świadczonych w miejscu zamieszkania, co ma wpłynąć na wzmacnianie podmiotowości odbiorców wsparcia oraz szersze wykorzystanie zasobów społeczności lokalnych. Wątpliwości zgłaszane w prowadzonym badaniu dotyczyły przede wszystkim zakresu, tempa oraz sposobu implementacji proponowanych zmian.

Bariery rozwoju usług środowiskowych

Obok samorządów deklarujących wysoki poziom gotowości do wdrażania deinstytucjonalizacji wyraźnie zaznacza się również grupa jednostek, których przedstawiciele otwarcie wskazują na brak formalnego przygotowania do realizacji tego procesu. Wypowiedzi te odnoszą się najczęściej do niedostatecznie rozwiniętych zasobów i różnego rodzaju ograniczeń, takich jak:

- Bariery infrastrukturalne – brak odpowiedniej bazy lokalowej niezbędnej do świadczenia różnego rodzaju usług, wysokie koszty dostosowania budynków do wymaganych standardów,
- Bariery kadrowe – niedobory pracowników (w tym opiekunów, pracowników socjalnych i specjalistów) oraz trudności rekrutacyjne wynikające z obciążenia psychicznego, niskiej atrakcyjności wynagrodzeń i niekorzystnych warunków zatrudnienia,
- Bariery finansowe – ograniczona zdolność do finansowania różnorodnych usług środowiskowych ze środków własnych, zwłaszcza że wprowadzenie nowych usług generuje stałe koszty utrzymania,
- Bariery organizacyjne – potrzeba dalszego dostosowywania krajowych regulacji prawnych oraz mechanizmów organizacyjnych do założeń deinstytucjonalizacji, wynikająca z braku realnych warunków do wdrożenia zmian oraz niewystarczające doświadczenie w zakresie organizacji usług środowiskowych.

Z większym optymizmem do tego procesu podchodzą samorządy, na terenie których zbudowana jest sieć placówek wsparcia, aktywnie działają organizacje pozarządowe, a także funkcjonują sprawdzone rozwiązania związane ze współpracą różnych podmiotów i instytucji działających na rzecz mieszkańców, natomiast bardziej ostrożnie władze małych gmin, zwłaszcza zlokalizowanych w sporym oddaleniu od dużych ośrodków miejskich, gdzie potencjalne warunki do rozwoju usług są dużo gorsze. W tych przypadkach oprócz zidentyfikowanych wyżej barier, wskazywano również na utrudnienia związane z dostępnością transportową, dotyczące nie tylko odbiorców usług, ale również osób, które miałyby je realizować. Podstawowymi czynnikami różnicującymi podejście do deinstytucjonalizacji wydają się przede wszystkim zatem: wielkość i położenie miejscowości, jej zasoby oraz potencjał do rozwoju, którym dysponuje.

Adaptacja infrastruktury i rozwój kompetencji jako warunki zmian

W trakcie badania zwrócono również uwagę na konieczność dostosowywania systemu usług społecznych do zachodzących zmian demograficznych i społecznych. W tym kontekście pojawiały się propozycje dotyczące przekształcania części infrastruktury dotychczas przeznaczonej dla dzieci i młodzieży na potrzeby osób starszych oraz osób z niepełnosprawnościami. Takie rozwiązania postrzegane są jako jeden z możliwych sposobów reagowania na zmieniającą się strukturę potrzeb lokalnych społeczności. Istotną rolę w przeprowadzeniu zmiany paradygmatu świadczenia usług przypisano szeroko pojętej edukacji, której celem miałyby być uwspólnienie rozumienia tej idei, a więc zauważona została konieczność szkoleń, doradztwa, wizyt studyjnych i wsparcia informacyjnego dla wszystkich osób zaangażowanych w ten proces.



Konieczność trwałego finansowania

Kolejnym ważnym wątkiem obecnym w wypowiedziach badanych było przekonanie, że proces deinstytucjonalizacji powinien być realizowany stopniowo, w sposób ewolucyjny i na bieżąco monitorowany. Respondenci podkreślali, że tempo zmian należy dostosowywać do lokalnych możliwości organizacyjnych i finansowych, a nadrzędnym celem powinno pozostawać zapewnienie mieszkańcom usług jak najwyższej jakości. Zwracano przy tym również uwagę na ograniczony potencjał finansowy samorządów w zakresie trwałego utrzymywania nowych form wsparcia. W konsekwencji rozwój usług środowiskowych bywa

często uzależniony od dostępności środków zewnętrznych, co sprzyja realizacji działań o charakterze projektowym i okresowym, zamiast budowaniu trwałych rozwiązań systemowych. Natomiast jedynie ciągłość finansowania usług społecznych i zabezpieczenie jej w wieloletnich prognozach finansowych jest w stanie zapewnić bezpieczeństwo i realne wsparcie osobom potrzebującym.

Potrzeba systemowego wsparcia

Wśród istotnych wyzwań wskazywano potrzebę dalszego dostosowywania krajowych regulacji prawnych oraz mechanizmów organizacyjnych do założeń deinstytucjonalizacji. Pomimo uwzględnienia tej problematyki w krajowych i wojewódzkich dokumentach strategicznych, respondenci zwracali uwagę na konieczność tworzenia warunków sprzyjających praktycznemu rozwojowi lokalnych systemów usług środowiskowych. W szczególności podkreślano potrzebę uproszczenia obowiązujących procedur administracyjnych, w tym dotyczących zasad konstruowania i przyznawania świadczeń pomocy społecznej, które w obecnym kształcie mogą ograniczać dostępność wsparcia dla części osób potrzebujących.

Badani wskazywali również na niewystarczający poziom wsparcia kierowanego do opiekunów nieformalnych, odgrywających istotną rolę w systemie opieki środowiskowej. Ponadto zwrócono uwagę na brak trwałych i systemowych rozwiązań odpowiadających na wybrane potrzeby osób z doświadczeniem migracji, szczególnie w zakresie zakwaterowania interwencyjnego, wsparcia w sytuacjach kryzysowych oraz działań wspierających integrację społeczną.

Najistotniejsza konkluzja płynąca z wypowiedzi badanych odnosiła się jednakże do kwestii finansowych. Respondenci zgodnie wskazywali, że bez uwzględnienia ograniczeń finansowych gmin i powiatów oraz stworzenia stabilnych mechanizmów wsparcia na poziomie centralnym, rozwój trwałych i wysokiej jakości usług środowiskowych będzie znacząco utrudniony. W ich ocenie skuteczna realizacja założeń deinstytucjonalizacji wymaga nie tylko zmian organizacyjnych i prawnych, lecz także zapewnienia długoterminowych źródeł finansowania, niezbędnych do zbudowania stabilnego systemu usług środowiskowych. Bez przygotowania powyższych warunków do przeprowadzenia tej zmiany w systemie pomocy społecznej, istnieje spore ryzyko, że wprowadzone zostaną zmiany pozorne, a deinstytucjonalizacja pozostanie jedynie ideą, której osiągnięcie nie będzie możliwe.

Podsumowanie

Uzyskane wyniki potwierdzają, że deinstytucjonalizacja stanowi kluczowy kierunek rozwoju polityki społecznej, odpowiadający na współczesne potrzeby w zakresie organizacji i świadczenia usług społecznych. Proces ten wymaga jednak kompleksowego i długoterminowego podejścia, opartego na współpracy międzysektorowej oraz stabilnym wsparciu instytucjonalnym. Dopiero spełnienie tych przesłanek umożliwi budowę efektywnego, trwałego i zorientowanego na potrzeby społeczności lokalnych systemu usług społecznych.

Beata Hofman

**Wielkopolskie Regionalne Obserwatorium Terytorialne
Departament Polityki Regionalnej
Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego**

Sytuacja demograficzna w Wielkopolsce. Wybrane zagadnienia z Diagnozy sytuacji społecznej, gospodarczej, przestrzennej i klimatyczno-środowiskowej województwa wielkopolskiego 2026

Wprowadzenie

Celem artykułu jest przedstawienie wybranych zagadnień z Diagnozy sytuacji społecznej, gospodarczej, przestrzennej i klimatyczno-środowiskowej województwa wielkopolskiego 2026¹. Dokument ten powstał w związku z aktualizacją obecnej Strategii rozwoju województwa wielkopolskiego do 2030 roku. Zgodnie z art. 3 pkt 3 ustawy z dnia 15 maja 2024 r. o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju oraz niektórych innych ustaw, strategie rozwoju województw tracą moc z dniem 31 grudnia 2026 r., jeżeli do tego dnia nie zostaną dostosowane do wymogów zachowania spójności ze średniookresową strategią rozwoju kraju (ŚSRK) lub krajową strategią rozwoju regionalnego (KSRR) oraz nie będą uwzględniać m.in. modelu struktury funkcjonalno-przestrzennej województwa, ustaleń i rekomendacji w zakresie kształtowania i prowadzenia polityki przestrzennej w województwie, obszarów strategicznej interwencji określonych w ŚSRK, wniosków z diagnozy sytuacji społecznej, gospodarczej, przestrzennej i klimatyczno-środowiskowej z uwzględnieniem obszarów funkcjonalnych, w tym miejskich obszarów funkcjonalnych, przygotowanych na potrzeby tych strategii.

Portret demograficzny Wielkopolski odzwierciedla aktualne trendy niekorzystnych zmian w tym zakresie. Choć województwo wielkopolskie utrzymuje pozycję trzeciego najludniejszego regionu w kraju, to jednak coraz mocniej dotykają go ogólnokrajowe tendencje spadkowe. Obecną sytuację demograficzną determinują: pogłębiający

się ujemny przyrost naturalny, wynikający z wyraźnego spadku liczby urodzeń oraz utrzymującej się wysokiej liczby zgonów, a także starzenie się społeczeństwa. Mimo to, populacja mieszkańców Wielkopolski nie zmniejsza się tak gwałtownie, jak w innych województwach. Dzieje się tak dzięki migracjom, które charakteryzują się dodatnim saldem. Dynamicznym przekształceniom ulega struktura osadnicza, charakteryzująca się odpływem mieszkańców z miast na rzecz terenów podmiejskich.

Nie można zapominać o tym, że prognoza ludności GUS jednoznacznie wskazuje nieuchronność dalszego spadku liczby ludności w nadchodzących dekadach. Dlatego też, należy dokonać dokładnej analizy powyższych zjawisk, aby ocenić potencjał demograficzny Wielkopolski w kontekście przyszłego rozwoju społeczno-gospodarczego.

Stan i struktura ludności

Według stanu z 31 grudnia 2024 roku województwo wielkopolskie zamieszkiwało 3480,0 tys. osób (9,3% ogółu ludności Polski), tj. o 7,4 tys. osób (0,2%) więcej w odniesieniu do 2014 roku. Głównym ośrodkiem koncentracji ludności pozostaje aglomeracja poznańska (Poznań i powiat poznański), skupiająca blisko 1 mln mieszkańców. Najwięcej ludności zamieszkiwało Poznań (536,2 tys.) oraz powiat poznański (454,3 tys.), natomiast najmniej mieszkańców zamieszkiwało powiaty: międzychodzki (35,5 tys.) i chodzieski (44,9 tys.). Wewnątrz regionu obserwuje się silne procesy suburbanizacji – dynamiczny rozwój powiatu poznańskiego odbywa się kosztem demograficznym samego Poznania, co istotnie

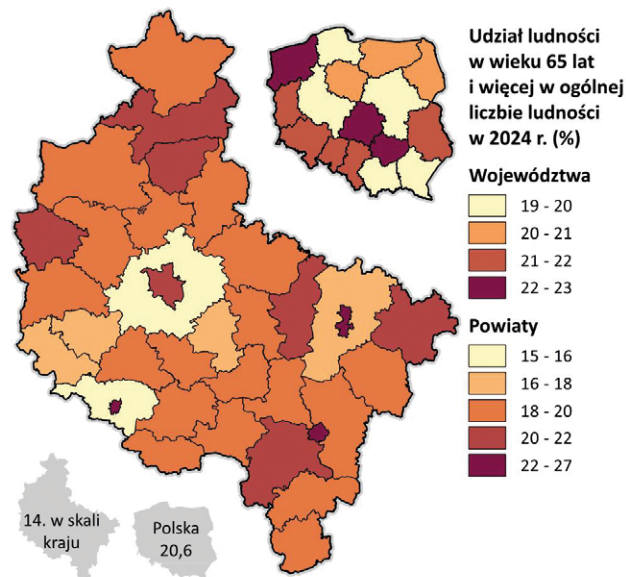
¹ Opracowanie: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego, Departament Polityki Regionalnej – Wielkopolskie Regionalne Obserwatorium Terytorialne wraz z Wielkopolskim Biurem Planowania Przestrzennego w Poznaniu, Poznań 2026.

zmienia strukturę potrzeb w zakresie infrastruktury społecznej i usług publicznych.

Miasta zamieszkiwało 1840,4 tys. osób (52,9% ogółu ludności), a 1639,6 tys. osób (47,1%) było mieszkańcami obszarów wiejskich. W latach 2014–2020 liczba mieszkańców Wielkopolski wzrosła o 34,5 tys. osób do poziomu 3507,0 tys. osób. Od 2021 roku liczba ludności województwa zmniejsza się, pomimo to region zajmuje niezmiennie 3. pozycję w skali kraju.

Pod względem struktury płci w 2024 roku region cechowała przewaga kobiet nad mężczyznami, a współczynnik feminizacji kształtował się na poziomie 106 (107 w Polsce), bez zmian w porównaniu do 2014 roku, zarówno w regionie, jak i w kraju. Populacja kobiet była wyższa, szczególnie w miastach, gdzie na 100 mężczyzn przypadało ich 111, natomiast na obszarach wiejskich występowała zbliżona liczba kobiet i mężczyzn (odpowiednio 821,6 tys. i 818,0 tys. osób), a współczynnik feminizacji wynosił 100.

Obserwacja zmian w strukturze ludności według biologicznych grup wieku potwierdza postępowanie procesu starzenia się społeczeństwa i wydłużania się średniej długości życia. W 2024 roku utrzymywała się tendencja związana z przesunięciami w strukturze ludności według grup wieku. Udział osób w wieku 15–64 lata wynosił 65,2% i zmniejszył się w stosunku do 2014 roku o 4,7 p.p. Jednocześnie zwiększył się udział grupy osób w wieku 65 lat i więcej. W 2024 roku wynosił on 19,2%, a wobec 2014 roku wzrósł o 5,1 p.p. Obserwowany corocznie wzrost liczebności osób w wieku 65 lat i więcej jest wynikiem zasilania tej populacji przez coraz liczniejsze roczniki osób urodzonych w latach 50. ubiegłego wieku. Natomiast z uwagi na



Ryc. 2. Udział ludności w wieku 65 lat i więcej w ogólnej liczbie ludności w 2024 roku (%)

Źródło: Diagnoza sytuacji społecznej, gospodarczej, przestrzennej i klimatyczno-środowiskowej województwa wielkopolskiego 2026, na podstawie danych BDL GUS

małą dynamikę przyrostu naturalnego odsetek dzieci i młodzieży pozostaje na podobnym poziomie, tj. między 16,0% a 15,5% w latach 2014–2024. Piramida wieku ludności w Wielkopolsce ma charakter regresywny, tzn. wykazuje cechy społeczeństwa starzejącego się, gdzie odsetek osób w wieku poprodukcyjnym jest większy niż w wieku przedprodukcyjnym. Wąska podstawa piramidy świadczy o niskiej liczbie urodzeń (por. ryc. 1). Postępujący proces starzenia się społeczeństwa jest kluczowym wyzwaniem dla rozwoju województwa wielkopolskiego.

W 2014 roku współczynnik starości demograficznej (udział ludności w wieku 65 lat i więcej w ogólnej liczbie ludności) wyniósł 14,1%, a w 2024 roku było to już 19,2% (por. ryc. 2). Stopień zaawansowania procesu starzenia się ludności w Wielkopolsce jest i będzie jednym z niższych w Polsce. Region niezmiennie plasował się za województwami małopolskim (18,8%) i pomorskim (19,0%), przy średniej dla Polski na poziomie 20,6%. Wśród powiatów najniższe wartości współczynnik starości demograficznej przyjął w poznańskim – 14,8%, leszczyńskim – 15,6% i grodziskim – 16,6%, a najwyższe w miastach na prawach powiatu, tj. w Koninie – 26,5%, Kaliszu – 25,2%, Lesznie – 23,2% i Poznaniu – 21,6 %.

W wyniku obserwowanych tendencji w przebiegu zjawiska starzenia się ludności w województwie wielkopolskim obserwuje się zwiększającą się z roku na rok przewagę liczebną grupy osób starszych w porównaniu do dzieci. Na koniec 2024 roku populacja osób starszych, tj. 60 lat i więcej² w województwie wielkopolskim wyniosła 866,6 tys. i w stosunku do roku poprzedniego wzrosła o 1,0%, a wobec 2014 roku o 16,8%. Seniorzy stanowią już niemal jedną czwartą populacji (w 2024 roku 24,9%, w kraju 26,6%). Proces postępującego starzenia się ludności jest m.in. efektem wydłużania przeciętnej długości życia. W 2024

Ryc. 1. Ludność według płci i wieku w województwie wielkopolskim w 2024 roku oraz prognoza na 2060 rok

Źródło: Diagnoza sytuacji społecznej, gospodarczej, przestrzennej i klimatyczno-środowiskowej województwa wielkopolskiego 2026, na podstawie – Województwo wielkopolskie w liczbach 2025. Urząd Statystyczny w Poznaniu. Poznań 2025

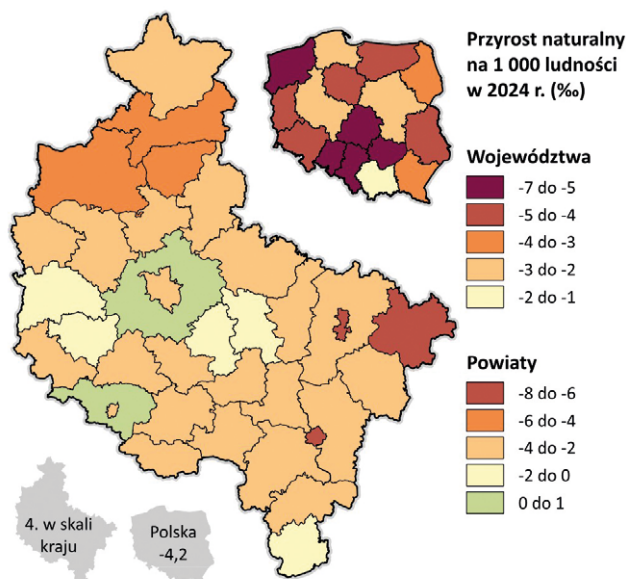
² Zgodnie z ustawą z dnia 11 września 2015 r. o osobach starszych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1705).

roku w Wielkopolsce przewidywane przeciętne dalsze trwanie życia noworodka płci męskiej wynosiło 74,9 lat, a płci żeńskiej 81,9 lat. Wskaźnik wzrósł w stosunku do roku poprzedniego o 0,1 roku w przypadku mężczyzn i o 0,3 roku w przypadku kobiet, natomiast wobec 2014 roku trwanie życia było dłuższe odpowiednio o 0,93 roku i 0,81 roku.

Przyrost naturalny

Przyrost naturalny w województwie wielkopolskim przez wiele lat był dodatni. W 2020 roku pierwszy raz w historii regionu odnotowano ujemną wartość wskaźnika (-1,18 na 1000 ludności). Był to efekt m.in. trwającej na całym świecie od początku 2020 roku epidemii wywołanej przez koronawirusa SARS-CoV-2. Gwałtowny wzrost liczby zgonów w połączeniu z bardzo małą liczbą urodzeń przyczyniły się do rekordowo niskiego poziomu przyrostu naturalnego. W 2024 roku wartość wskaźnika kształtowała się na poziomie -2,80 (-1,71 w 2014 roku). W tym samym czasie w Polsce wyniosła -4,17 (wobec -0,03 w 2014 roku) (por. ryc. 3). Ujemny wskaźnik przyrostu naturalnego niekorzystnie wpływa na populację Wielkopolski i przyczynia się do zmiany struktury demograficznej, co w perspektywie długofalowej będzie determinować podaż pracy oraz zapotrzebowanie na specyficzne usługi społeczne. W 2024 roku w zdecydowanej większości powiatów przyrost naturalny był ujemny, przy czym najniższy przyrost naturalny na 1000 ludności charakteryzował: m. Konin (-8,44), m. Kalisz (-8,17) oraz powiat kolski (-6,55). Natomiast dodatnia wartość wskaźnika wystąpiła wyłącznie w powiatach leszczyńskim (0,81) i poznańskim (0,63).

Zmiana struktury demograficznej ma swoje podłoże m.in. w zmniejszającej się systematycznie liczbie urodzeń. Taka sytuacja wynika głównie ze zmiany modelu rodziny, zamożności społeczeństwa i aktywności zawodowej kobiet. W 2024 roku w Wielkopolsce odnotowano spadek urodzeń żywych o 7,6% w stosunku do roku poprzedniego (tj. odpowiednio 25 453 urodzeń wobec 27 532 urodzeń).



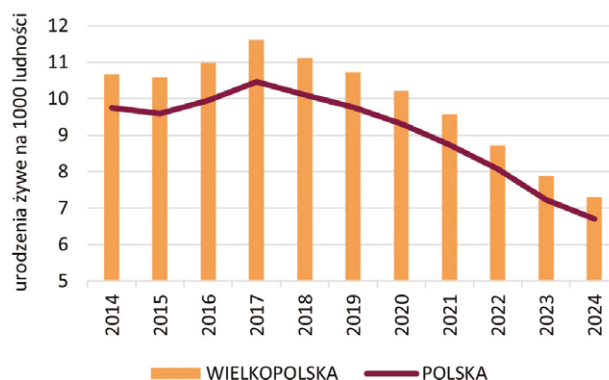
Ryc. 3. Przyrost naturalny na 1000 ludności w 2024 roku (%)

Źródło: Diagnoza sytuacji społecznej, gospodarczej, przestrzennej i klimatyczno-środowiskowej województwa wielkopolskiego 2026, na podstawie danych BDL GUS

W perspektywie długookresowej regres ten był jeszcze głębszy – w porównaniu do 2014 roku liczba urodzeń w regionie spadła aż o 31,2%. Podobna sytuacja dotyczyła kraju, gdzie liczba urodzeń żywych wyniosła 251 782, tj. o 7,6% mniej niż w 2023 roku i o 33% mniej niż w 2014 roku. Mimo tych negatywnych trendów, Wielkopolska posiada relatywnie wysoki potencjał demograficzny na tle innych regionów. Pod względem liczby urodzeń żywych region zajmował 3. pozycję za województwami: mazowieckim (42,2 tys. urodzeń) i małopolskim (26,6 tys. urodzeń). Niemniej jednak skala spadków wymusza konieczność redefinicji polityki prorodzinnej oraz adaptacji infrastruktury społecznej do malejącej liczby najmłodszych mieszkańców województwa.

W 2024 roku w regionie odnotowano spadek współczynnika urodzeń żywych na 1000 mieszkańców – z 10,66 w 2014 roku do 7,31 (por. ryc. 4.). Mimo tendencji spadkowej, występującej również w kraju (spadek z 9,75 do 6,70), Wielkopolska utrzymywała relatywnie wysoką, 4. pozycję wśród województw, za: małopolskim (7,75), mazowieckim (7,66) oraz pomorskim (7,47). Intensywność urodzeń w przekroju powiatowym była zróżnicowana. W 2024 roku najwyższą wartość wskaźnika w Wielkopolsce odnotowano w powiatach: grodziskim (9,01) oraz średzkim (8,68), ale w obu przypadkach były to wartości niższe niż rok wcześniej (odpowiednio: 9,63 i 8,79). Najmniejszą liczbą urodzeń na 1000 ludności charakteryzowały się miasta na prawach powiatu: Konin (4,73 wobec 8,58 w 2014 roku) oraz Kalisz (5,27 wobec 8,20). W ujęciu gminnym liderami w natężeniu urodzeń były gminy: Wijewo (11,54, wobec 14,10 w 2014 roku), Kraszewice (11,35 wobec 12,29) oraz Kleszczewo (10,54 wobec 12,13). Najmniej urodzeń na 1000 ludności zarejestrowano w gminach: Puszczykowo (3,46 wobec 8,95 w 2014 roku), Okonek (4,46 wobec 10,03) oraz Zduny (4,61 wobec 11,34).

W 2024 roku w Wielkopolsce odnotowano 35,2 tys. zgonów, tj. o 4,2 tys. więcej (o 13,4%) niż w 2014 roku (w kraju o 32,0 tys., o 8,5% zgonów więcej). W latach 2014–2024 liczba zgonów w regionie oscylowała między 30 tys. a 35 tys., poza okresem pandemii COVID-19, kiedy umieralność wzrosła do poziomu 40,0 tys. zgonów w 2020 roku i 43,1 tys. zgonów w 2021 roku. Zwiększa się liczba zgonów wynikająca ze wzrostu odsetka osób w starszym wieku. W 2024 roku



Ryc. 4. Urodzenia żywe na 1000 ludności w województwie wielkopolskim i w Polsce w latach 2014–2024

Źródło: Diagnoza sytuacji społecznej, gospodarczej, przestrzennej i klimatyczno-środowiskowej województwa wielkopolskiego 2026, na podstawie danych BDL GUS

na 1000 ludności przypadało 10,1 zgonów ogółem (9,0 w porównaniu do 2014 roku) i było to mniej niż w kraju (10,9). Niższe współczynniki zgonów niż w Wielkopolsce odnotowano w 3 województwach: małopolskim – 9,6, podkarpackim – 9,8 i pomorskim – 9,9. Z kolei najwyższa intensywność zgonów wystąpiła w: łódzkim – 12,8, świętokrzyskim – 12,3 i śląskim – 12,0.

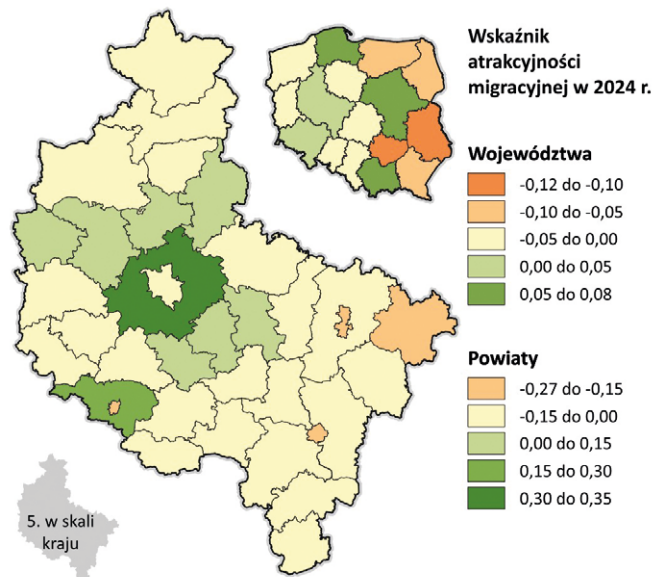
W ujęciu powiatowym najwyższą umieralność obserwowano w Kaliszu – 13,4 zgonów na 1000 ludności, w Koninie (13,2) oraz w powiecie kolskim (12,2), co potwierdza status obszarów o szczególnie trudnej sytuacji demograficznej. Najmniej zgonów na 1000 ludności zarejestrowano w powiatach: leszczyńskim i poznańskim (po 7,4) oraz grodziskim (9,1).

W 2024 roku liczba zgonów przewyższała liczbę urodzeń w 191 (84,5%) gminach Wielkopolski. Najwyższą przewagę zgonów nad urodzeniami zaobserwowano w gminie Puszczykowo, gdzie zmarło 155 osób a urodziły się 32 osoby. Zjawiskiem powszechnie obserwowanym, zarówno w województwie wielkopolskim, jak i w kraju, jest nadumieralność mężczyzn. W 2024 roku współczynnik zgonów mężczyzn w regionie ukształtował się na poziomie 10,8, natomiast kobiet – 9,5 (w kraju odpowiednio 11,5 i 10,3). W stosunku do 2014 roku w Wielkopolsce odnotowano wzrost wartości wskaźnika o 1,1 p.p. dla kobiet i o 1,2 p.p. dla mężczyzn. Udział zgonów mężczyzn w ogólnej liczbie zgonów wyniósł 51,9%. Zjawisko to ma charakter strukturalny i występuje niezależnie od miejsca zamieszkania. Przewaga ta jest niezmienna zarówno w miastach (w 2024 roku 1187,9 zgonów mężczyzn wobec 1033,1 zgonów kobiet na 100 tys. ludności) jak i na obszarach wiejskich (963,5 zgonów mężczyzn wobec 842,0 zgonów kobiet na 100 tys. ludności). Większe natężenie zgonów mężczyzn wynika m.in. z różnic biologicznych, większego obciążenia pracą fizyczną czy niższego poziomu zachowań prozdrowotnych.

Migracje ludności

Jednym z istotnych czynników wpływających na sytuację demograficzną regionu są migracje, a przemieszczanie się ludności stanowi istotny element współczesnych procesów społecznych i gospodarczych. Ruch migracyjny jest powiązany z poziomem atrakcyjności danego obszaru, co obrazuje wskaźnik atrakcyjności migracyjnej, tj. proporcje salda migracji do ogólnego obrotu migracyjnego³. W 2024 roku w Wielkopolsce jego wartość wyniosła 0,02 (bez zmian w stosunku do 2014 roku), a region uplasował się ponownie na 5. lokacie w kraju, co oznaczało utrzymanie atrakcyjności województwa jako miejsca do zamieszkania (por. ryc. 5). Niezmiennie najbardziej atrakcyjne dla migrantów były województwa: pomorskie (0,08 w 2024 roku), mazowieckie (0,06), małopolskie (0,06) i dolnośląskie (0,04), choć w różnej kolejności.

W ujęciu powiatowym w 2024 roku atrakcyjnymi terenami do zamieszkania (o dodatniej wartości wskaźnika) okazały



Ryc. 5. Wskaźnik atrakcyjności migracyjnej w 2024 roku

Źródło: Diagnoza sytuacji społecznej, gospodarczej, przestrzennej i klimatyczno-środowiskowej województwa wielkopolskiego 2026, na podstawie danych BDL GUS

sie powiaty: poznański (0,34), leszczyński (0,26), średzki (0,10), szamotulski (0,08), wrzesiński (0,08), wągrowiecki (0,05), międzychodzki (0,03), śremski (0,02) i obornicki (0,01). Sytuacja ta związana była głównie z procesem suburbanizacji obszarów zlokalizowanych w bezpośrednim sąsiedztwie największych miast regionu. Wśród ww. powiatów kilka zanotowało duży awans pozycji od 2014 roku: średzki (o 4 pozycje), międzychodzki (o 5), wągrowiecki (o 8) oraz śremski (aż o 13). Do jednostek o najniższej wartości wskaźnika atrakcyjności migracyjnej w 2024 roku należały miasta: Konin (-0,27), Kalisz (-0,25) i Leszno (-0,21) oraz powiaty: kolski (-0,15), czarnkowsko-trzcianecki (-0,15), pleszewski (-0,14) i gostyński (-0,14), a ich pozycje względem 2014 roku nie uległy większym zmianom.

W ostatnich latach województwo wielkopolskie odnotowuje stały wzrost liczby nowych mieszkańców – imigrantów, którzy wybierają Wielkopolskę jako miejsce zatrudnienia, edukacji oraz stabilizacji życiowej. Zgodnie z danymi Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego⁴ w 2024 roku wnioski o dokumenty pobytowe złożyły łącznie 97 533 osoby, o 22,8% więcej w stosunku do 2023 roku (75 266 osoby). Zdecydowanie najwięcej wniosków – 90,7%, dotyczyło pobytu czasowego, 5,5% wniosków – pobytu stałego, 3,4% – zarejestrowania pobytu obywatela UE, 0,3% – pobytu stałego obywatela UE, a 0,1% to wnioski pozostałe. Najwięcej wniosków dotyczyło obywateli: Ukrainy (62,3%), Białorusi (10,2%), Gruzji (6,2%), Indii (2,0%), a 19,3% wniosków złożyli obywatele pozostałych państw.

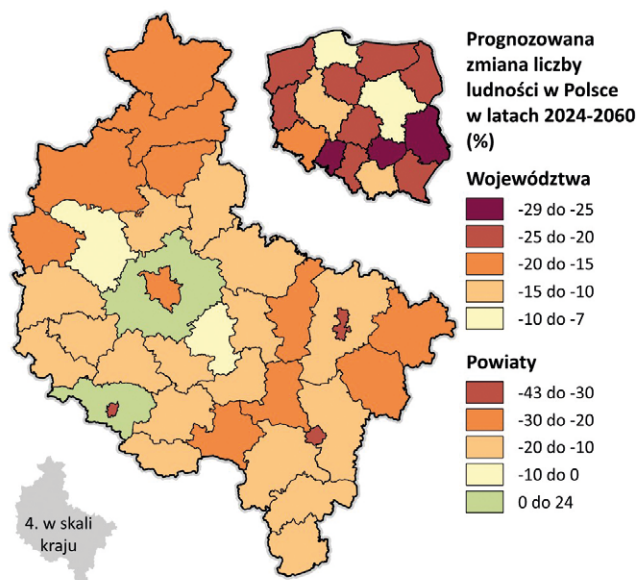
Prognozowana zmiana liczby ludności

Zgodnie z założeniami długookresowej prognozy GUS do 2060 roku⁵ praktycznie w całym okresie objętym prognozą

³ Wskaźnik atrakcyjności migracyjnej (miernik efektywności migracji) pokazuje relację pomiędzy saldem migracji na pobyt stały (różnicą napływu i odpływu) a obrotem wędrownym (sumą napływu i odpływu). Wartość wskaźnika zawiera się w przedziale od -1 do +1, przy czym im wskaźnik jest bliższy wartości +1, tym większą rolę odgrywa napływ, a mniejszą – odpływ ludności.

⁴ Mapy i dane statystyczne imigrantów i służb migracyjnych Polski, migracje.gov.pl, dostęp 16.01.2026 r.

⁵ Prognoza ludności na lata 2023-2060. GUS 2023.



Ryc. 6. Zmiana liczby ludności (prognoza) w latach 2024–2060

Źródło: Diagnoza sytuacji społecznej, gospodarczej, przestrzennej i klimatyczno-środowiskowej województwa wielkopolskiego 2026, na podstawie Prognozy ludności na lata 2023–2060. GUS 2023

w Wielkopolsce będzie występować ubytek populacji⁶. Wyjątek stanowią lata 2027–2028, kiedy szacuje się wzrost liczby mieszkańców regionu o 8,1 tys. osób. Do 2030 roku liczba ludności województwa względem rzeczywistej liczby ludności w 2024 roku zmniejszy się o 6,2 tys. osób. Po 2030 roku nastąpi znaczne przyspieszenie tempa zmian i w 2035 roku liczba ludności zmniejszy się o 60,8 tys. osób. Po 2035 roku co pięć lat będzie następował spadek ludności między 70 tys. a 100 tys. osób. Szacuje się, że w ostatnim roku prognozy (2060 roku) liczba mieszkańców Wielkopolski wyniesie 2997,9 tys. osób, tj. 86,1% stanu z 2024 roku. Spadek liczby ludności prognozuje się dla wszystkich województw w Polsce jednak Wielkopolska, z ubytkiem mieszkańców o 13,9%, zalicza się do grupy regionów o najmniejszym spadku populacji (por. ryc. 6).

Mimo relatywnie dobrej sytuacji całego województwa, prognozy powiatowe ujawniają polaryzację wewnątrzregionalną. W większości powiatów prognozuje się spadek liczby ludności w porównaniu z 2024 rokiem. Największego ubytku mieszkańców należy się spodziewać w miastach: Konin (o 42,6%), Kalisz (o 31,8%) oraz Leszno (o 31,4%). Najmniejszy spadek liczby ludności szacowany jest dla powiatu średzkiego (o 0,1%), a wzrost dla powiatów: poznańskiego (o 24,4%) i leszczyńskiego (o 10,3%). Przewiduje się dalszy napływ ludności na obszary położone wokół dużych ośrodków miejskich, co będzie nasilało procesy suburbanizacji i zwiększało koszty funkcjonowania gmin podmiejskich.

Według prognozy ludności GUS do 2060 roku w województwie wielkopolskim odsetek osób w wieku 65 lat i więcej będzie systematycznie wzrastał od 20,7% w 2030 roku do 31,2% w 2060 roku. Oznacza to, że w ciągu najbliższych lat co czwarty mieszkaniec regionu będzie seniorem, co może skutkować koniecznością przebudowy miejskiej infrastruktury, transportu publicznego oraz systemu ochrony zdrowia w kierunku rozwiązań wolnych od barier dla ludzi starszych.

Podsumowanie

Procesy demograficzne to zmiany o długoterminowym charakterze, wynikające z naturalnego ruchu ludności oraz migracji. Wiedza o występujących tendencjach i przewidywanych zmianach powinna stanowić podstawę do podjęcia przez decydentów strategicznych działań. Aktualnie kluczowym wyzwaniem jest, bowiem adaptacja do niekorzystnych trendów demograficznych, a nie przeciwdziałanie im. Taka postawa wymaga wdrożenia zintegrowanych polityk publicznych, które dostosują infrastrukturę społeczną, system opieki zdrowotnej oraz rynek pracy do wyzwań związanych ze zmniejszającą się liczbą ludności oraz postępującym starzeniem się społeczeństwa.

⁶ Prognoza ludności ma charakter deterministyczny a jej wyniki są obarczone błędem predykcji, dlatego przygotowane zostały 3 scenariusze zmian ludności Polski w latach 2023-2060 (niski, średni, wysoki). Eksperti z Rządowej Rady Ludnościowej uznali za najbardziej prawdopodobny scenariusz średni i wskazali go jako główny. Pozostałe scenariusze mają wskazywać alternatywne zmiany liczby ludności w Polsce, jakie mogą być obserwowane w przyszłości.

Agata Jakubowicz

**Wielkopolskie Regionalne Obserwatorium Terytorialne
Departament Polityki Regionalnej
Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego**

Sytuacja gospodarcza w Wielkopolsce. Wybrane zagadnienia z Diagnozy sytuacji społecznej, gospodarczej, przestrzennej i klimatyczno-środowiskowej województwa wielkopolskiego 2026

Wprowadzenie

Celem artykułu jest przedstawienie wybranych zagadnień z Diagnozy sytuacji społecznej, gospodarczej, przestrzennej i klimatyczno-środowiskowej województwa wielkopolskiego 2026¹. Dokument ten powstał w związku z aktualizacją obecnej Strategii rozwoju województwa wielkopolskiego do 2030 roku. Zgodnie z art. 3 pkt 3 ustawy z dnia 15 maja 2024 r. o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju oraz niektórych innych ustaw, strategie rozwoju województw tracą moc z dniem 31 grudnia 2026 r., jeżeli do tego dnia nie zostaną dostosowane do wymogów zachowania spójności ze średniookresową strategią rozwoju kraju (ŚSRK) lub krajową strategią rozwoju regionalnego (KSRR) oraz nie będą uwzględniać m.in. modelu struktury funkcjonalno-przestrzennej województwa, ustaleń i rekomendacji w zakresie kształtowania i prowadzenia polityki przestrzennej w województwie, obszarów strategicznej interwencji określonych w ŚSRK, wniosków z diagnozy sytuacji społecznej, gospodarczej, przestrzennej i klimatyczno-środowiskowej z uwzględnieniem obszarów funkcjonalnych, w tym miejskich obszarów funkcjonalnych, przygotowanych na potrzeby tych strategii.

Województwo wielkopolskie utrzymuje pozycję jednego z liderów gospodarczych kraju, charakteryzując się wysoką stabilnością koniunkturalną oraz relatywnie dużą odpornością na kryzysy zewnętrzne. Te aspekty wysokiego rozwoju, widoczne między innymi w silnym proeksportowym zorientowaniu gospodarki oraz względnie

dużej atrakcyjności inwestycyjnej, stanowią fundament, który należy systematycznie wspierać, aby zachować zdolność regionu do adaptacji wobec negatywnych zjawisk społeczno-gospodarczych, nieprzewidzianych czynników zewnętrznych.

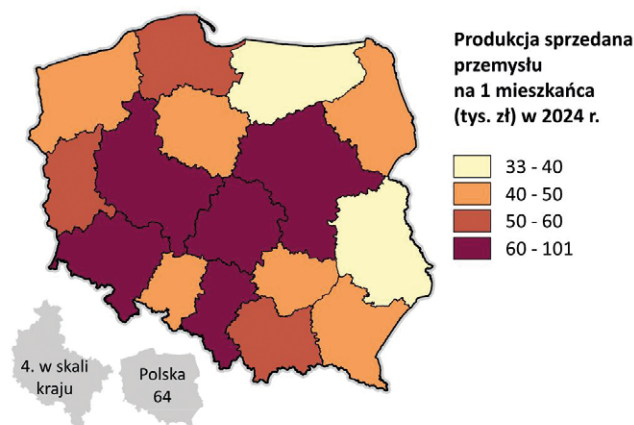
Pomimo, że region posiada solidne podstawy gospodarcze, to transformacja w kierunku nowoczesnej gospodarki opartej na wiedzy w obszarze innowacji, zaawansowanych technologii oraz kapitału ludzkiego przebiega wolno.

Produkcja przemysłowa

Wielkopolska stanowi jeden z ważniejszych regionów przemysłowych Polski, co potwierdzają m.in. znaczne udziały regionu w produkcji sprzedanej przemysłu ogółem w Polsce. W 2024 roku województwo zajmowało niezmiennie 3. miejsce wśród regionów (za mazowieckim – 23,2% i śląskim – 14,2%) z wartością 269 974,3 mln zł (11,2% produkcji krajowej). W przeliczeniu na 1 mieszkańca wartość produkcji sprzedanej przemysłu wyniosła 77 486 zł, tj. więcej niż średnio w kraju – 64 078 zł (120,9% wartości w Polsce, 4. miejsce wśród województw) (por. ryc. 1), jednak dynamika na poziomie kraju była wyższa – 204 wobec 190 w województwie.

Dominującą sekcję działalności przemysłowej w Polsce stanowiło przetwórstwo przemysłowe (sekcja C PKD 2007) – 78,9% (79,5% w 2015 roku). W województwie wielkopolskim udział ten zawsze był wyższy niż w kraju, a w 2023 roku wyniósł 84,0% (86,9% w 2015 roku), co definiuje Wielkopolskę jako region o charakterze produkcyjnym.

¹ Opracowanie: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego, Departament Polityki Regionalnej – Wielkopolskie Regionalne Obserwatorium Terytorialne wraz z Wielkopolskim Biurem Planowania Przestrzennego w Poznaniu, Poznań 2026.



Ryc. 1. Produkcja sprzedana przemysłu na 1 mieszkańca (tys. zł) w 2024 roku

Źródło: Diagnoza sytuacji społecznej, gospodarczej, przestrzennej i klimatyczno-środowiskowej województwa wielkopolskiego 2026, na podstawie danych BDL GUS

Niezmiennie od dekady najwyższy udział w sekcji przetwórstwa przemysłowego Polski województwo wielkopolskie posiadało w odniesieniu do takich działów jak: Produkcja mebli – 34,5%, Produkcja napojów – 27,9% oraz Produkcja wyrobów tekstylnych – 20,9%. Istotny udział (od 16% do 18%) odnotowano także w przypadku: Produkcji pojazdów samochodowych, przyczep i naczep, z wyłączeniem motocykli, Produkcji papieru i wyrobów z papieru oraz Produkcji wyrobów z drewna oraz korka, z wyłączeniem mebli, produkcji wyrobów ze słomy i materiałów używanych do wyplatania.

Rolnictwo

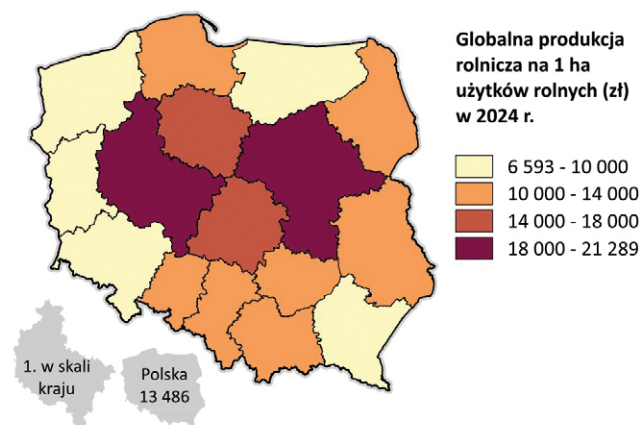
Rolnictwo Wielkopolski ma bardzo istotne znaczenie gospodarcze oraz stanowi potencjał w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa żywnościowego Polski. W 2024 roku udział województwa wielkopolskiego w krajowej wartości globalnej produkcji rolniczej (w cenach stałych z roku poprzedniego) wyniósł 18,9% (1. miejsce w kraju).

W 2024 roku w Wielkopolsce w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych przypadało 21 289 zł globalnej produkcji rolniczej, tj. znacznie powyżej średniej w Polsce (13 486 zł). Od wielu lat region plasował się pod tym względem na 1. miejscu wśród województw (por. ryc. 2).

Rolnictwo, mimo niekorzystnych warunków klimatycznych, glebowych i wodnych, stanowi jeden z najważniejszych potencjałów gospodarczych Wielkopolski. Wiodąca rola regionu w sektorze rolno-spożywczym wpływa na stabilności cen i zaopatrzenia rynku wewnętrznego w skali całego państwa. Sektor rolniczy regionu powinien nadal odgrywać istotną rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa żywnościowego kraju.

Atrakcyjność inwestycyjna i przedsiębiorczość

W porównaniu z polskimi regionami, województwo wielkopolskie od wielu lat znajduje się w grupie o względnie dużej atrakcyjności inwestycyjnej oraz przedsiębiorczości, o czym świadczy wysoka koncentracja w Wielkopolsce podmiotów gospodarczych.



Ryc. 2. Globalna produkcja rolnicza w przeliczeniu na 1 ha użytków rolnych w 2024 roku

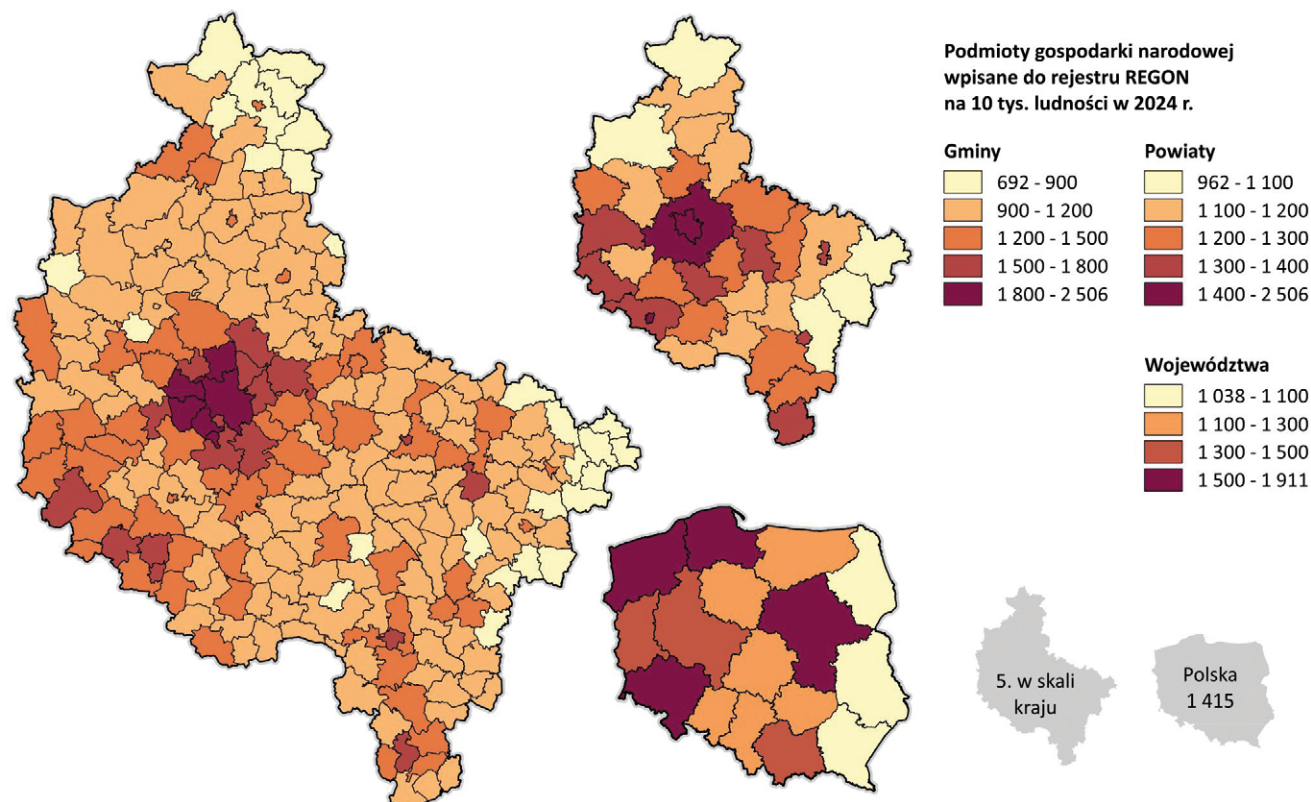
Źródło: Diagnoza sytuacji społecznej, gospodarczej, przestrzennej i klimatyczno-środowiskowej województwa wielkopolskiego 2026, na podstawie danych BDL GUS

W 2024 roku w rejestrze REGON na terenie województwa wielkopolskiego funkcjonowało 518,8 tys. podmiotów gospodarki narodowej (9,8% podmiotów w kraju, 3. miejsce wśród regionów). W badanym okresie (od 2015 roku) udział ten nie ulegał znaczącym zmianom. Na 10 tys. ludności województwa przypadało 1 491 podmiotów (5. miejsce wśród województw), więcej niż w 2015 roku (1179) oraz średnio w kraju (1415). Najwyższe wartości wskaźnika odnotowano w centralnej części województwa – w Poznaniu (2506) i powiecie poznańskim (1784), a także w pozostałych miastach na prawach powiatu i w powiatach wolsztyńskim i leszczyńskim (na poziomie 1300–1400 podmiotów), a najniższe (poniżej 1100) w powiatach kolskim, złotowskim, czarnkowsko-trzcianieckim, tureckim i kaliskim (por. ryc. 3).

Stosunek podmiotów nowo zarejestrowanych do wyrejestrowanych w skali kraju był w Wielkopolsce zawsze dość wysoki – w 2024 roku osiągnął 1,7, tj. na poziomie średniej krajowej – 5. pozycja wśród województw, za mazowieckim (2,1), małopolskim (2,0), dolnośląskim (1,8) i pomorskim (1,7). Dynamika wartości wskaźnika w okresie od 2015 roku wyniosła 141,1 i była wyższa niż w Polsce – 139,8, co można wiązać z utrzymującą się wysoką atrakcyjnością inwestycyjną regionu.

Na relatywnie wysokim poziomie utrzymywała się liczba przedsiębiorstw z udziałem kapitału zagranicznego w przeliczeniu na 10 tys. mieszkańców – 4. miejsce w Polsce z wartością 6,2 w 2024 roku, ale poniżej średniej krajowej – 6,8. Bezkonkurencyjnie najwyższą wartość zanotowano w województwie mazowieckim (19,2 podmioty na 10 tys. mieszkańców), a następnie w dolnośląskim (8,1) i zachodniopomorskim (6,3). Pomimo wysokiej wartości wskaźnika w Wielkopolsce, w badanym okresie uległa ona zmniejszeniu w większym tempie (z 6,7 w 2014 roku) niż średnio w kraju (z 6,9).

Jakość przedsiębiorczości mierzona nakładami inwestycyjnymi pozostaje w województwie wielkopolskim na średnim poziomie, lepsza sytuacja panuje w sektorze przedsiębiorstw. Pomimo ogólnej tendencji wzrostowej wartości wskaźników są zbliżone do średniej krajowej. Nakłady inwestycyjne poniesione w 2023 roku



Ryc. 3. Podmioty gospodarki narodowej wpisane do rejestru REGON na 10 tys. ludności w 2024 roku

Źródło: Diagnoza sytuacji społecznej, gospodarczej, przestrzennej i klimatyczno-środowiskowej województwa wielkopolskiego 2026, na podstawie danych BDL GUS

w województwie wielkopolskim wyniosły 39 663,5 mln zł (8,6% nakładów krajowych) i były wyższe od poniesionych w 2014 roku o 0,3 p.p., przyjmując najwyższe wartości w latach 2015–2019.

Podobne tendencje odzwierciedlał wskaźnik w odniesieniu do 1 mieszkańca – w 2023 roku wartość nakładów inwestycyjnych w gospodarce narodowej województwa zwiększyła się z 6452 zł w 2014 roku do 11 364 w 2023 roku,

nie przekraczając średniej wartości w Polsce (6516 zł i 12 254 zł). Tym samym Wielkopolska zajęła 9. miejsce wśród regionów.

Lepsza sytuacja wystąpiła w sektorze przedsiębiorstw – nakłady inwestycyjne na 1 mieszkańca osiągnęły w 2023 roku wartość 7526 zł, a więc wyższą niż średnio w kraju (7476 zł), plasując region na 5. miejscu w Polsce (por. ryc. 4).

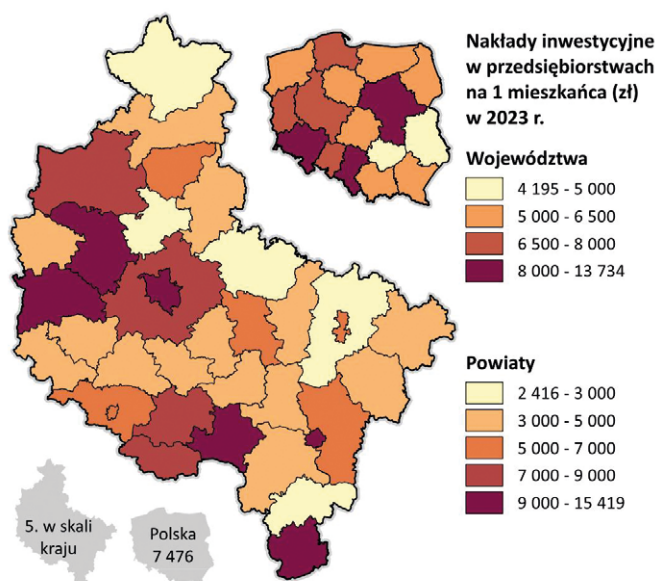
Innowacyjność gospodarki

Pomimo, że region posiada solidne podstawy gospodarcze, to transformacja w kierunku nowoczesnej gospodarki opartej na wiedzy w obszarze innowacji, zaawansowanych technologii oraz kapitału ludzkiego przebiega wolno.

Gospodarka województwa wielkopolskiego nie wyróżnia się pod względem poziomu innowacyjności wśród regionów UE oraz w Polsce, ale charakteryzuje się bardzo wysoką dynamiką w tym zakresie.

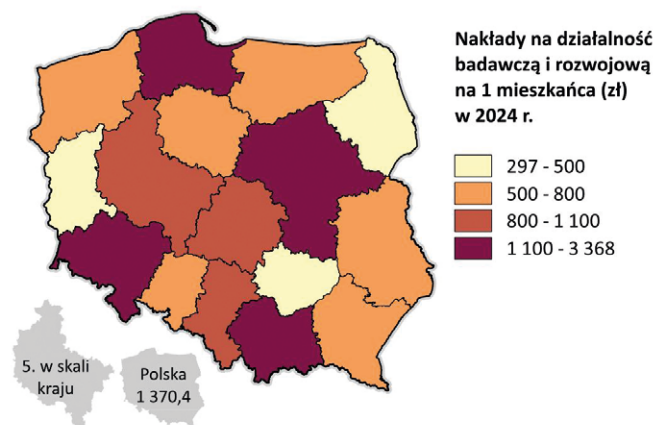
W Wielkopolsce odnotowuje się stopniowy wzrost wartości wskaźników związanych z innowacyjnością. Mimo to nadal kształtują się one na niesatysfakcjonującym poziomie, często nie przekraczając średnich wartości dla Polski, co świadczy o niepełnym wykorzystaniu dostępnego w regionie potencjału badawczo-rozwojowego.

W odniesieniu do liczby osób pracujących, stanowiących personel B+R, w 2024 roku Wielkopolska zajmowała 6. miejsce w kraju (10 549,9 EPC50, 6,3%), za województwami mazowieckim (33,3%), małopolskim (13,9%), dolnośląskim (9,0%), śląskim (7,9%) i pomorskim (7,4%). W latach wcześniejszych, w tym w 2019 roku, udział regionu w tworzeniu personelu B+R ogółem był nieco wyższy,



Ryc. 4. Nakłady inwestycyjne w przedsiębiorstwach na 1 mieszkańca w 2023 roku

Źródło: Diagnoza sytuacji społecznej, gospodarczej, przestrzennej i klimatyczno-środowiskowej województwa wielkopolskiego 2026, na podstawie danych BDL GUS



Ryc. 5. Nakłady na działalność badawczą i rozwojową (zł) na 1 mieszkańca w 2024 roku

Źródło: Diagnoza sytuacji społecznej, gospodarczej, przestrzennej i klimatyczno-środowiskowej województwa wielkopolskiego 2026, na podstawie danych BDL GUS

a województwo zajmowało 5. miejsce w kraju. Udział personelu B+R w liczbie osób pracujących ogółem wyniósł w 2024 roku 1,18 i był niższy niż w kraju (1,53), a województwo osiągnęło 8. pozycję wśród województw. Względem poprzedniego wskaźnika czołówka regionów w zestawieniu nie uległa zmianie. Podobnie jak wartość wskaźnika, także jego dynamika w Wielkopolsce od 2019 roku (115) była niższa niż w kraju (120), co może sugerować większą atrakcyjność takich ośrodków jak Warszawa, Kraków czy Wrocław dla wysoko wykwalifikowanych specjalistów.

Nakłady na działalność badawczą i rozwojową w województwie w 2024 roku wyniosły 3 165,4 mln zł i stanowiły 6,1% nakładów krajowych. W przeliczeniu na 1 mieszkańca nakłady na B+R kształtowały się na poziomie 908,5 zł, tj. mniej niż średnio w kraju – 1 370,4 (5. miejsce wśród województw za mazowieckim, małopolskim, pomorskim i dolnośląskim) (por. ryc. 5). Także dynamika wartości wskaźnika od 2014 roku była niższa niż w Polsce – 298,8 wobec 318,4.

Nakłady na B+R w relacji do PKB wyniosły w 2024 roku 0,88%, a wartość ta była niższa niż na poziomie kraju – 1,41%. Od 2014 roku odnotowano wzrost wartości wskaźnika, jednak ponownie był on niższy w regionie (0,24 p.p.) niż w kraju (0,46 p.p.).

Ekoinnowacje

W warunkach dynamicznych przemian gospodarczych i środowiskowych rośnie znaczenie ekoinnowacji jako narzędzia budowy konkurencyjnej i odpornej gospodarki. Rozwiązania przyjazne środowisku zwiększają efektywność, obniżają koszty i wspierają transformację w kierunku gospodarki cyrkularnej oraz niskoemisyjnej. Mimo rosnących nakładów ich wpływ na rozwój regionalny i transformację ekologiczną pozostaje jednak niewystarczający, co wskazuje na potrzebę silniejszej współpracy nauki, biznesu i samorządów na poziomie regionalnym.

Polska w 2025 roku zajmowała 3. miejsce od końca w unijnym rankingu ekoinnowacyjności – mimo stopniowej poprawy tempo zmian jest zbyt wolne, by osiągnąć średnią

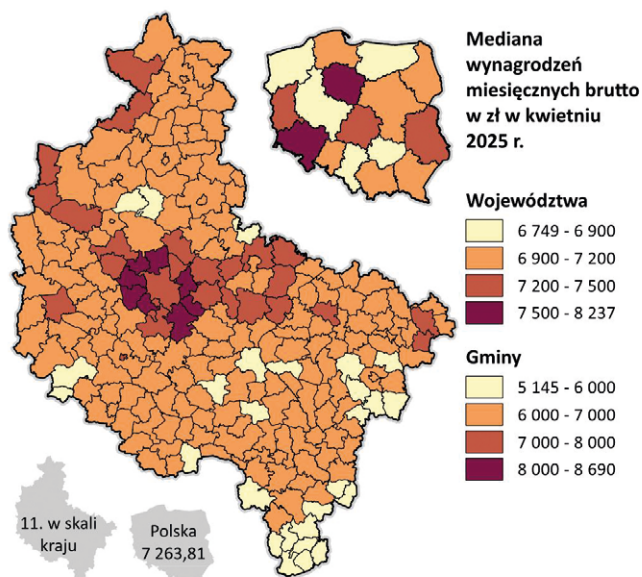
UE. Najlepsze wyniki notują regiony konsekwentnie wdrażające strategię zielonej i cyrkularnej gospodarki oraz dysponujące silnym zapleczem akademickim i efektywną współpracą nauki z biznesem (małopolskie, pomorskie, mazowieckie).

Wielkopolska w trzech ostatnich edycjach badania zajmowała dopiero 9. miejsce w Eko-indeksie Millennium 2025. W ciągu ostatniego roku w regionie poprawie uległ wynik w subindeksie Nakłady na ekoinnowacje (wartość subindeksu – 36, 32 w 2024 roku), nie przekraczając jednak średniej krajowej (41). Niezmiennie mocną pozycję region zajmował w subindeksie Aktywność społeczno-ekonomiczna w obszarze ekoinnowacji (54 wobec 49 w Polsce i 52 w 2024 roku) oraz Efektywność wykorzystania zasobów (72 wobec 57 w Polsce i 72 w 2024 roku). Pozycja regionu była niższa w subindeksach Efekty ekoinnowacji (30 wobec 33 w Polsce i 36 rok wcześniej) oraz Gospodarka o obiegu zamkniętym (32 wobec 45 w Polsce i 39 rok wcześniej).

Zamożność ludności

Systematycznie rośnie poziom wynagrodzeń w Wielkopolsce, choć wciąż jest niższy niż w kraju. Według mediany wynagrodzeń miesięcznych brutto połowa mieszkańców województwa wielkopolskiego zarabiała w kwietniu 2025 roku nie więcej niż 6 970,70 zł (w kraju 7 263,81 zł) (por. ryc. 6). Warto zauważyć, że dystans między medianą a przeciętnym miesięcznym wynagrodzeniem (8 602,60 zł) wynosi aż 19%, co obrazuje znaczący wpływ najlepiej zarabiających specjalistów oraz kadry zarządzającej na średnią statystyczną, przy jednoczesnym liczonym udziale osób otrzymujących wynagrodzenia zbliżone do płacy minimalnej.

Relacja wysokości wynagrodzeń kobiet i mężczyzn nie zmienia się – kobiety wciąż zarabiają mniej. Mediana miesięcznych wynagrodzeń brutto mężczyzn w kwietniu 2025 roku wynosiła 7 194,98 zł a kobiet – 6 750,00 zł.



Ryc. 6. Mediana wynagrodzeń miesięcznych brutto (zł) w kwietniu 2025 roku

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Mediana wynagrodzeń miesięcznych brutto w kwietniu 2025 roku. Urząd Statystyczny w Poznaniu. Poznań 2025

Pod względem mediany wynagrodzeń Wielkopolska uplasowała się na 11. pozycji wśród województw. Region charakteryzuje się dużą liczbą stabilnych miejsc pracy, ale częściej w zawodach tradycyjnych niż np. w sektorach usług finansowych czy technologii cyfrowych. Notuje się duże zróżnicowanie płacowe wewnątrz województwa (od 8690,20 zł w gminie Dopiewo do 5145,29 zł w gminie Czajków).

Średni poziom produktywności pracy w województwie wielkopolskim oznacza średnią wartość dodaną generowaną przez jednego pracownika i może wpływać na niższe wynagrodzenia i zamożność mieszkańców regionu. Pułapka niskiej innowacyjności i produktywności oznacza konkurowanie niskimi kosztami pracy oraz tradycyjnymi modelami produkcji zamiast innowacjami procesowymi i produktowymi.

Mimo wzrostu płac w Wielkopolsce, nadal pozostają one na niższym poziomie od ogólnopolskich. Relatywnie niższe wynagrodzenia stanowią jednocześnie barierę i wyzwanie dla wzrostu konkurencyjności regionu. Ryzykiem jest odpływ wysoko wykwalifikowanych specjalistów do miast spoza województwa, oferujących lepsze warunki finansowe. Konieczne jest wzmocnienie systemu edukacji oraz współpraca zarówno z uczelniami wyższymi, jak i pracodawcami, aby kształcić kadry w zawodach oferujących wysokie płace.

Budżety jednostek samorządu terytorialnego

W 2024 roku łączne dochody JST województwa wielkopolskiego (222 gmin, 4 miast na prawach powiatu, 31 powiatów) osiągnęły poziom 38 316,3 mln zł, o 20,6% więcej niż rok wcześniej oraz o 140,9% więcej niż w 2014 roku. W Polsce (431 411,4 mln zł) wzrost był porównywalny jak w regionie – 19,2% w ciągu roku, natomiast znacznie niższy licząc od 2014 roku – 122,0%. W województwie kwota ta stanowiła 8,9% wszystkich dochodów JST w Polsce (3. miejsce w kraju). Większość łącznych dochodów stanowiły dochody gmin (55,1%) oraz miast na prawach powiatu (22,9%), natomiast pozostałe – 14,6% (powiaty) i 7,4% (województwo).

Kwota dochodów JST na 1 mieszkańca ukształtowała się w Wielkopolsce na poziomie niższym niż średnio w kraju – 11 010,6 zł wobec 11 507,7 zł. W ciągu ostatniego roku województwo utrzymało 13. pozycję wśród regionów, a w stosunku do wielkości dochodów w 2014 roku awansowało o 2 pozycje.

Kwota dochodów własnych wielkopolskich JST zwiększyła się w ciągu dekady o 136%, tj. więcej niż średnio w kraju – 121%. W 2024 roku osiągnęła wartość 19 938,66 mln zł (najwięcej od 2014 roku – 9,2% ogółu dochodów własnych JST w Polsce), od wielu lat lokując region na 3. miejscu w kraju.

W 2024 roku wśród województw największy udział dochodów własnych zanotowało województwo wielkopolskie – 72,9% (2. miejsce w kraju), wobec średniej w Polsce na poziomie 61,8%. Mniejszy udział – 60,2%, dotyczył miast na prawach powiatu, jednak wartość ta była niższa niż w Polsce – 61,1% (6. miejsce wśród województw). Dochody własne gmin bez miast na prawach powiatu

stanowiły 49,3% dochodów ogółem, wobec średniej – 45,7% (4. miejsce w kraju). Najmniejszy nominalnie udział dochodów własnych wypracowały powiaty (38,8%), jednak wartość ta od wielu lat plasuje Wielkopolskę w czołówce województw (1. miejsce w 2024 roku), wobec średniej na poziomie 34,0%.

W 2024 roku na jednego mieszkańca regionu przypadało 5730 zł dochodów własnych JST, co było wartością niższą niż średnio w Polsce (5806 zł). Pod tym względem Wielkopolska zajmowała dopiero 7. miejsce w kraju.

Sytuacja finansowa wielkopolskich JST ulega ogólnej poprawie z punktu widzenia osiąganych (systematycznie zwiększających się) dochodów ogółem oraz dochodów własnych. Z uwagi na dużą liczbę mieszkańców regionu oraz mniejszy niż w innych województwach ubytek ludności po przeliczeniu wartości wskaźników na 1 mieszkańca sytuację regionu na tle kraju można ocenić jako średnią.

Wielkopolska mierzy się z istotnym wyzwaniem w sferze finansów publicznych, gdzie dynamika dochodów ogółem nie zawsze idzie w parze z siłą dochodów własnych. Na tę sytuację największy wpływ mają składowe takie jak udziały w podatkach dochodowych PIT i CIT, które są wrażliwe na zmiany koniunkturalne oraz reformy systemowe, co przy rozproszonej strukturze wielkopolskiej przedsiębiorczości (dominacja MŚP) powoduje, że baza podatkowa nie generuje tak wysokich wpływów, jak w regionach o innej specyfice przemysłowej. Jednocześnie zakładane mniejsze wsparcie ze środków polityki spójności związane jest nie tylko ze zmniejszeniem jej budżetu, ale również ze zmianą kierunków i form interwencji, co będzie wymagało większego zaangażowania w finansowanie inwestycji środków prywatnych w stosunku do środków publicznych. Na zmianę tej sytuacji może wpłynąć wdrożenie większej liczby instrumentów inżynierii finansowej opartych głównie na mechanizmach zwrotnych, pozwalających na przesunięcie ciężaru finansowania ze środków publicznych na kapitał mieszany.

Podsumowanie

Współczesne procesy gospodarcze z jednej strony mają długofalowy charakter, a z drugiej wykazują wrażliwość na występujące kryzysy. Obarczenie tych procesów pewną dozą niepewności utrudnia ich precyzyjne prognozowanie. W zmiennym otoczeniu gospodarczym przewagę zyskują regiony, które wykazują się nie tylko wysoką odpornością na cykliczne wahania koniunkturalne, ale także zdolnością do szybkiej adaptacji w obliczu nagłych, nieprzewidzianych wstrząsów zewnętrznych, takich jak pandemia, konflikty zbrojne czy globalne kryzysy finansowe. Dla Wielkopolski, której gospodarka tradycyjnie opiera się w dużej mierze na silnym przemyśle i rolnictwie, oznacza to konieczność przyspieszenia transformacji technologicznej, aby powolne wdrażanie innowacji nie osłabiło jej dotychczasowej stabilności. Choć niższe od średniej krajowej płace grożą odpływem wykwalifikowanych kadr, to strukturalne wzmocnienie synergii nauki i biznesu oraz rozwój ekoinnowacji mogą stać się kluczowym buforem bezpieczeństwa.

Monika Piaskowy

**Wielkopolskie Regionalne Obserwatorium Terytorialne
Departament Polityki Regionalnej
Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego**

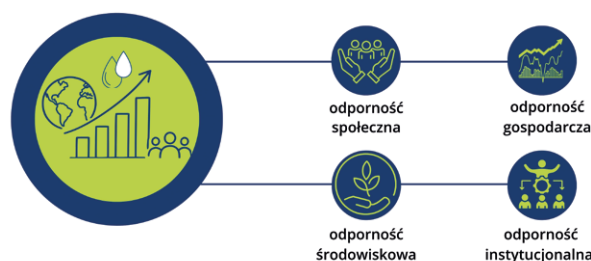
Odporność terytorialna jako nowy wymiar polityki rozwoju Wielkopolski w warunkach zmian klimatu i niepewności rozwojowej

Wprowadzenie. Dlaczego odporność terytorialna?

Wielkopolska należy do regionów o ugruntowanej pozycji rozwojowej w Polsce. Jej znaczenie wynika z dużego potencjału społecznego, silnej gospodarki i rolnictwa, wysokiej aktywności przedsiębiorstw, rozwiniętej sieci osadniczej oraz istotnego zaplecza instytucjonalnego i akademickiego. Przez wiele lat cechy te stanowiły podstawę oceny konkurencyjności województwa. Współczesne uwarunkowania rozwoju pokazują jednak, że sama zdolność do generowania wzrostu gospodarczego nie wystarcza do oceny długookresowej pozycji regionu. Ostatnie lata ujawniły skalę niepewności, w której funkcjonują regiony. Pandemia COVID-19, kryzys energetyczny, wojna w Ukrainie, przyspieszająca transformacja cyfrowa oraz nasilające się skutki zmian klimatu pokazały podatność systemów społecznych i gospodarczych na zdarzenia zewnętrzne. Co istotne, nie są to zjawiska od siebie odizolowane. Coraz częściej nakładają się na siebie, wpływając równocześnie na rynek pracy, finanse publiczne, rolnictwo, przedsiębiorstwa, infrastrukturę, zdrowie publiczne, gospodarkę wodną i sposób funkcjonowania instytucji.

W takich warunkach coraz większego znaczenia nabiera **konceptja odporności terytorialnej (ang. territorial resilience)**, w której to nie chodzi wyłącznie o zdolność przetrwania kryzysu ani o szybki powrót do wcześniejszego stanu. Odporność terytorialna oznacza zdolność konkretnego terytorium – regionu, obszaru funkcjonalnego lub gminy – do absorpcji zakłóceń, adaptacji do zmieniających się warunków oraz wykorzystywania zmian jako impulsu do rozwoju.

Nowe podejście do polityki regionalnej coraz wyraźniej pokazuje, że oba wymiary powinny być analizowane łącznie (ryc. 1). Region może być atrakcyjny inwestycyjnie i gospodarczo aktywny, a jednocześnie podatny na zakłócenia demograficzne, klimatyczne, energetyczne lub instytucjonalne. Może również posiadać wysokie wskaźniki rozwoju na poziomie województwa, przy znacznym zróżnicowaniu wewnętrznym między centrum a obszarami peryferyjnymi. Dlatego o przyszłej pozycji



Ryc. 1. Wymiary odporności terytorialnej (ang. territorial resilience)

Źródło: opracowanie własne

regionu decydować będzie nie tylko poziom jego rozwoju, ale także zdolność do utrzymania funkcji społecznych, gospodarczych i środowiskowych w warunkach zmienności.

Od regionu sukcesu do regionu strategicznych wyborów

Wielkopolska jest często charakteryzowana jako region sukcesu gospodarczego. Taka ocena ma uzasadnienie w danych. W 2024 roku województwo zamieszkiwało 3480 tys. osób, czyli 9,3% ludności Polski. Region utrzymywał trzecią pozycję w kraju pod względem liczby mieszkańców. Głównym obszarem koncentracji ludności pozostaje aglomeracja poznańska: Poznań liczył 536,2 tys. mieszkańców, a powiat poznański 454,3 tys. Oznacza to koncentrację blisko 1 mln mieszkańców w rdzeniu metropolitalnym regionu. Wielkopolska nie jest jednak tylko regionem aglomeracji poznańskiej. Jej zasobem pozostaje relatywnie gęsta sieć osadnicza i obecność ośrodków subregionalnych. W 2024 roku strukturę osadniczą województwa tworzyły 5604 miejscowości (4440 wsi i 1164 pozostałe jednostki) oraz 119 miast. Od 2025 roku w regionie znajduje się 120 miast. Przeciętnie jedno miasto przypadało na 249 km², przy średniej krajowej wynoszącej 308 km². Taki układ może sprzyjać dostępności usług i bardziej zrównoważonemu rozwojowi terytorialnemu, pod warunkiem utrzymania potencjału średnich i małych miast.

W tym miejscu może pojawiać się pierwsze istotne napięcie rozwojowe. Wielkopolska posiada silny rdzeń

metropolitalny i korzystną pozycję gospodarczą, ale procesy rozwojowe nie rozkładają się równomiernie. Aglomeracja poznańska koncentruje znaczną część potencjału demograficznego, akademickiego, usługowego i gospodarczego. Część obszarów podmiejskich doświadcza wzrostu liczby mieszkańców i presji suburbanizacyjnej. Inne miasta i powiaty mierzą się z odpływem ludności, starzeniem się społeczności, słabszą dostępnością usług lub ograniczoną bazą dochodową samorządów. Z tego powodu nie wystarczy oceniać odporności terytorialnej Wielkopolski wyłącznie na podstawie średnich danych wojewódzkich. Wysoki potencjał regionu (jako całości) nie eliminuje podatności niektórych jego części. W warunkach zmian demograficznych, klimatycznych i gospodarczych istniejące zróżnicowania mogą się utrzymywać lub pogłębiać, jeśli polityka rozwoju nie będzie wystarczająco wrażliwa terytorialnie. To typowa sytuacja regionów rozwiniętych, które wchodzi w etap, w którym dotychczasowe przewagi nie znikają, ale wymagają nowej interpretacji. Pytanie o przyszłość regionu nie powinno dotyczyć już tylko tempa wzrostu, lecz także zdolności do utrzymania rozwoju na wysokim poziomie w warunkach nakładających się zmian.

Spółeczno-demograficzny wymiar odporności

Jednym z podstawowych warunków odporności terytorialnej jest **kapitał ludzki**. W tradycyjnym ujęciu polityki rozwoju był analizowany głównie przez pryzmat liczby mieszkańców, struktury wieku, poziomu wykształcenia, aktywności zawodowej i dostępności pracowników. Obecnie znaczenie kapitału ludzkiego powinno być szersze. Chodzi nie tylko o zasoby pracy, lecz także o zdolność mieszkańców, instytucji i lokalnych społeczności do adaptacji wobec zmian demograficznych, technologicznych, zdrowotnych i gospodarczych.

Wielkopolska pozostaje regionem o dużym potencjale społecznym, ale dane demograficzne pokazują zmianę, która będzie coraz silniej wpływać na jego funkcjonowanie. Starzenie się społeczeństwa nie jest wyzwaniem odległym. Znaczenie tego wyzwania wzmacniają prognozy. Według prognozy GUS do 2060 roku liczba mieszkańców Wielkopolski ma wynieść 2997,9 tys. osób, czyli 86,1% stanu z 2024 roku. Równie istotne jest zróżnicowanie przestrzenne tych procesów. Prognozy wskazują na dalszy wzrost liczby ludności w powiecie poznańskim i leszczyńskim, przy jednoczesnym silnym spadku w części miast na prawach powiatu. Największego ubytku mieszkańców do 2060 roku można spodziewać się w Koninie, Kaliszu i Lesznie. Oznacza to, że część obszarów będzie mierzyć się przede wszystkim z presją suburbanizacyjną i wzrostem kosztów infrastruktury, inne z odpływem mieszkańców, starzeniem się społeczności i zmniejszaniem bazy podatkowej.

28 Dlatego w analizie odporności wydaje się konieczne odejście od średnich wojewódzkich. Średnie wskaźniki mogą sugerować relatywnie stabilną sytuację Wielkopolski na tle kraju, ale nie pokazują pełnej skali wyzwań lokalnych. Region jako całość może zachowywać silną pozycję demograficzną, podczas gdy część jego terytoriów będzie doświadczać procesów depopulacji i starzenia się.

Ważnym elementem odporności społecznej jest **zdrowie mieszkańców i dostępność usług medycznych**. W 2024 roku Wielkopolska zajmowała 12. miejsce w kraju pod względem liczby lekarzy pracujących bezpośrednio z pacjentem na 10 tys. ludności. Wskaźnik ten wynosił 31,5 wobec średniej krajowej 37,7. Region znajdował się także poniżej średniej krajowej pod względem liczby pielęgniarek i położnych na 10 tys. mieszkańców. W starzejącym się społeczeństwie dostępność kadry medycznej i opiekuńczej staje się jednym z warunków odporności.

Drugim kluczowym zasobem są **kompetencje**. Wielkopolska posiada rozwiniętą bazę edukacyjną. W roku szkolnym 2024/2025 do szkół ponadpodstawowych w województwie uczęszczało 182,3 tys. uczniów. Ponad połowa absolwentów szkół podstawowych wybrała kontynuację nauki w technikach oraz szkołach branżowych. Znaczący jest również potencjał akademicki. W roku akademickim 2024/2025 w województwie funkcjonowało 49 uczelni wraz z filiami, a liczba studentów wynosiła 112,9 tys. osób. Diagnoza sytuacji społecznej, gospodarczej, przestrzennej i klimatyczno-środowiskowej województwa wielkopolskiego 2026¹ (dalej: Diagnoza) wskazuje na problem ograniczonej współpracy między systemem edukacji a pracodawcami, szczególnie wśród mikro i małych przedsiębiorstw. W warunkach zmian technologicznych, automatyzacji i rozwoju sztucznej inteligencji może to ograniczać zdolność regionu do szybkiej adaptacji w lukach kompetencyjnych. W tym miejscu doskonale widać różnicę między potencjałem a odpornością. Potencjałem jest liczba szkół, uczelni, uczniów i studentów. Odpornością jest zdolność wykorzystania tych zasobów do reagowania na zmieniające się potrzeby rynku pracy, usług publicznych i gospodarki. Region odporny to taki, w którym system edukacji, przedsiębiorstwa, administracja i instytucje rynku pracy tworzą mechanizmy współpracy pozwalające szybko identyfikować nowe potrzeby kompetencyjne i odpowiadać na nie w praktyce.

Gospodarczy wymiar odporności

Drugim wymiarem odporności terytorialnej jest **gospodarka**. Wielkopolska posiada w tym zakresie silne podstawy. Region charakteryzuje się wysoką aktywnością przedsiębiorstw, rozwiniętym przemysłem, znaczącym rolnictwem, dobrze rozwiniętym sektorem usług oraz korzystnym położeniem transportowym. Te cechy przez wiele lat wzmacniały pozycję konkurencyjną województwa i nadal pozostają istotnym zasobem rozwojowym.

W 2024 roku w rejestrze REGON znajdowało się 518,8 tys. podmiotów gospodarki narodowej zlokalizowanych w województwie wielkopolskim. Stanowiły one 9,8% podmiotów w kraju, co dawało regionowi trzecią pozycję wśród województw. Na 10 tys. mieszkańców przypadało 1491 podmiotów, więcej niż średnio w Polsce. Dane te potwierdzają wysoką przedsiębiorczość i aktywność gospodarczą mieszkańców regionu. Sama liczba firm nie przesądza jednak o trwałości rozwoju. O odporności gospodarki decyduje także stabilność przedsiębiorstw, ich zdolność inwestycyjna, produktywność, innowacyjność

¹ Opracowanie: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego, Departament Polityki Regionalnej – Wielkopolskie Regionalne Obserwatorium Terytorialne wraz z Wielkopolskim Biurem Planowania Przestrzennego w Poznaniu, Poznań 2026.

i gotowość do reagowania na zmiany kosztów, technologii oraz popytu. Wysokiej dynamice powstawania nowych firm może towarzyszyć większa rotacja podmiotów. Przedsiębiorczość jest więc ważnym atutem, ale wymaga wzmocnienia jakościowych podstaw funkcjonowania firm, szczególnie w warunkach niestabilności gospodarczej, zmian technologicznych i rosnących kosztów prowadzenia działalności.

Jednym z najmocniejszych wskaźników sytuacji gospodarczej Wielkopolski pozostaje **rynek pracy**. W 2024 roku stopa bezrobocia rejestrowanego wynosiła 2,9%, wobec 5,1% w kraju. To bardzo korzystny wynik, potwierdzający wysoką chłonność regionalnej gospodarki. Jednocześnie bardzo niskie bezrobocie oznacza ograniczoną rezerwę pracy. W połączeniu ze starzeniem się ludności i prognozowanym spadkiem liczby mieszkańców w wieku produkcyjnym może to prowadzić do narastających niedoborów kadrowych. Niskie bezrobocie nie powinno być więc interpretowane wyłącznie jako wskaźnik sukcesu. Jest również sygnałem, że dalszy rozwój regionu będzie w coraz większym stopniu zależał od automatyzacji, organizacji pracy, produktywności, migracji, aktywizacji osób biernych zawodowo oraz lepszego dopasowania kompetencji do potrzeb gospodarki. W warunkach malejących zasobów pracy wzrost gospodarczy będzie trudniej opierać na zwiększaniu liczby zatrudnionych. Większego znaczenia nabierze jakość pracy, wiedza, kompetencje miękkie, technologia i efektywność wykorzystania zasobów.

Gospodarcza odporność Wielkopolski niewątpliwie zależy również od **struktury sektorowej**. Wielkopolska posiada silny przemysł, ważny sektor usługowy oraz znaczące rolnictwo. Każdy z tych obszarów będzie jednak podlegał innym rodzajom presji. Przemysł będzie musiał dostosowywać się do transformacji energetycznej, zmian technologicznych i wymogów związanych z efektywnością zasobów. Rolnictwo będzie coraz silniej odczuwać skutki suszy i deficytu wody. Usługi będą zmieniać się pod wpływem cyfryzacji, starzenia się społeczeństwa i nowych wzorców konsumpcji.

Szczególne znaczenie nabiera **transformacja energetyczna**. Nie jest ona wyłącznie odpowiedzią na politykę klimatyczną, ale także elementem bezpieczeństwa gospodarczego. Regiony, które będą w stanie ograniczać zależność od zewnętrznych i niestabilnych źródeł energii, poprawiać efektywność energetyczną oraz rozwijać lokalne i rozproszone źródła wytwarzania, mogą zwiększać swoją odporność na szoki cenowe i geopolityczne. W przypadku Wielkopolski wymiar ten ma szczególne znaczenie również ze względu na transformację Wielkopolski Wschodniej, gdzie zmiany w sektorze energetycznym są powiązane z przebudową lokalnego modelu gospodarczego.

W tym kontekście rośnie znaczenie **innowacyjności i cyfryzacji**. Rozwój sztucznej inteligencji, automatyzacji i zaawansowanej analityki może być dla Wielkopolski zarówno szansą, jak i wyzwaniem. Szansą, ponieważ pozwala zwiększać produktywność w warunkach ograniczonych zasobów pracy. Wyzwaniem, ponieważ wymaga nowych kompetencji, inwestycji, zmiany

organizacji pracy i zdolności absorpcji technologii przez przedsiębiorstwa różnej wielkości.

Gospodarczy wymiar odporności Wielkopolski można więc ująć jako przejście od modelu opartego głównie na przedsiębiorczości, dostępności pracy i korzystnym położeniu - do modelu opartego na produktywności, innowacyjności, efektywności energetycznej i zdolności do adaptacji. Nie oznacza to zakwestionowania dotychczasowych przewag regionu. Oznacza raczej konieczność ich uzupełnienia o te zdolności, które będą decydować o trwałości rozwoju w warunkach demograficznych, technologicznych, klimatycznych i geopolitycznych zmian.

Środowiskowo-przestrzenny wymiar odporności

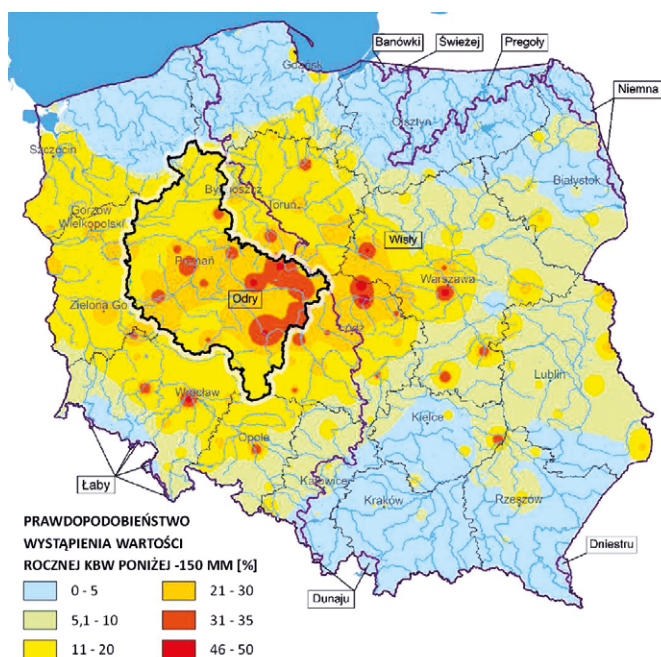
Trzecim wymiarem odporności terytorialnej Wielkopolski jest **relacja między środowiskiem, przestrzenią i sposobem wykorzystania zasobów**. W tradycyjnym podejściu środowisko przyrodnicze często było traktowane jako obszar ochrony lub ograniczenie dla procesów inwestycyjnych. Aktualnie jego znaczenie jest szersze. Stan zasobów wodnych, jakość gleb, udział terenów biologicznie czynnych, struktura użytkowania gruntów, obecność obszarów cennych przyrodniczo oraz sposób rozwoju odpornych miast wpływają bezpośrednio na zdolność regionu do adaptacji wobec zmian klimatu, utrzymania produkcji rolnej, zapewnienia jakości życia mieszkańców i ograniczania kosztów przyszłych kryzysów.

W przypadku Wielkopolski szczególne znaczenie ma **woda**. Diagnoza wskazuje, że województwo należy do najcieplejszych i najbardziej deficytowych w wodę regionów w Polsce. Opady cechują się nieregularnością i nierównomiernością w ciągu roku, a wyraźny deficyt opadów występuje szczególnie we wschodniej części województwa. Susza nie powinna być więc traktowana wyłącznie jako incydentalne zjawisko pogodowe, ale jako trwałe uwarunkowanie rozwoju regionu.

Dane przedstawione w Diagnozie pokazują skalę wyzwania. Na obszarze całej Wielkopolski występuje niekorzystny obraz warunków wilgotnościowych związany z małą ilością opadów atmosferycznych. Prawdopodobieństwo wystąpienia ujemnego klimatycznego bilansu wodnego poniżej -150 mm waha się w regionie od 11% do 50%, a najtrudniejsza sytuacja występuje we wschodniej i środkowej części województwa (ryc. 2). Ocena łącznego zagrożenia suszą wskazuje, że 82% powierzchni województwa znajduje się w strefie silnego zagrożenia wystąpieniem suszy. W praktyce oznacza to, że problem niedoboru wody dotyczy nie wybranych lokalizacji, lecz znacznej części systemu regionalnego.

Deficyt wody oddziałuje na rolnictwo, bezpieczeństwo żywnościowe, ekosystemy, energetykę, rozwój miast, koszty utrzymania infrastruktury, jakość życia mieszkańców oraz atrakcyjność osiedleńczą. W regionie o silnym rolnictwie i znaczącym sektorze rolno-spożywczym dostępność wody wpływa na stabilność produkcji, dochody gospodarstw i lokalne rynki pracy.

W miastach niedobór wody i wysokie temperatury wzmocniają problem miejskiej wyspy ciepła, są



Ryc. 2. Prawdopodobieństwo wystąpienia wartości rocznej klimatycznego bilansu wodnego (KBW) poniżej -150 mm (1987–2018)

Źródło: Diagnoza sytuacji społecznej, gospodarczej, przestrzennej i klimatyczno-środowiskowej województwa wielkopolskiego 2026 za Planem przeciwdziałania skutkom suszy, rozporządzenie Ministra Infrastruktury z dnia 15 lipca 2021 roku w sprawie przyjęcia Planu przeciwdziałania skutkom suszy Dz.U.1615

niebezpieczne dla zdrowia, zwiększają koszty utrzymania zieleni i pogarszają jakość życia. Na obszarach wiejskich susza może prowadzić do pogorszenia jakości gleb, czy istotnego spadku plonów. Sytuacja w Wielkopolsce pokazuje więc, że zmiany klimatu są nie tylko problemem środowiskowym, ale także testem odporności terytorialnej.

Odpowiedzią na deficyt wody nie mogą być wyłącznie działania techniczne. Zbiorniki retencyjne, kanalizacja deszczowa, systemy przeciwpowodziowe czy modernizacja infrastruktury wodnej są potrzebne, ale ich skuteczność będzie ograniczona, jeśli równocześnie postępuje nadmierne uszczelnianie powierzchni dotąd biologicznie czynnych, likwidacja terenów zieleni, osuszanie terenów podmokłych lub przyspieszanie odpływu wód opadowych. Coraz większego znaczenia nabiera retencja krajobrazowa, czy ochrona naturalnych obiegów wody.

Szczególne miejsce zajmują tu **mokradła i torfowiska**. Ich znaczenie wykracza poza ochronę przyrody w wąskim sensie. Mokradła zatrzymują wodę w krajobrazie, spowalniają jej odpływ, stabilizują lokalne stosunki hydrologiczne, sprzyjają różnorodności biologicznej i ograniczają skutki zarówno suszy, jak i gwałtownych opadów. Torfowiska pełnią dodatkowo funkcję magazynów węgla organicznego, dlatego ich ochrona i odtwarzanie ma znaczenie zarówno adaptacyjne, jak i mitygujące. W regionie narażonym na deficyt wody tego rodzaju ekosystemy powinny być postrzegane nie jako obszary marginalne, lecz jako element infrastruktury odporności.

Diagnoza wskazuje, że bardziej zróżnicowane środowisko przyrodnicze jest stabilniejsze, lepiej funkcjonuje i odporniej reaguje na zmiany. Do oceny bioróżnorodności wykorzystano wskaźnik udziału obszarów o potencjalnie wysokiej bioróżnorodności, obejmujący m.in. tereny leśne

i zadrzewione, wody powierzchniowe i mokradła, parki narodowe, rezerwy przyrody oraz obszary Natura 2000. Średnia wartość tego wskaźnika dla województwa w 2024 roku wyniosła 45,9%. W 90 spośród 226 gmin była wyższa od średniej. To zróżnicowanie ma znaczenie praktyczne: gminy o wysokim udziale terenów przyrodniczych mogą dysponować większym potencjałem retencji krajobrazowej i usług ekosystemowych, natomiast obszary o niskim udziale takich terenów wymagają większej uwagi w zakresie odtwarzania zielonej infrastruktury.

Środowiskowo-przestrzenny wymiar odporności obejmuje również miasta. W 2024 roku wskaźnik urbanizacji w Wielkopolsce wynosił 52,9%, przy średniej krajowej 59,4%. Udział ludności miejskiej w ogólnej liczbie mieszkańców województwa zmniejszył się w ciągu ostatniej dekady o 4,0 p.p., podczas gdy w kraju spadek wyniósł 1,5 p.p. Dane te pokazują, że Wielkopolska doświadcza nie tylko suburbanizacji wokół największych ośrodków, ale również zmian w strukturze osadniczej, które mogą wpływać na koszty infrastruktury, transport, czy dostępność usług. Miasto odporne nie jest wyłącznie miastem dobrze skomunikowanym lub atrakcyjnym inwestycyjnie. To miasto zdolne do jednoczesnego reagowania na starzenie się mieszkańców, zmiany klimatu, presję mieszkaniową, potrzeby transportowe, cyfryzację usług i zmieniający się rynek pracy. Wymaga to integrowania polityki przestrzennej, transportowej, społecznej, klimatycznej i gospodarczej.

W przypadku Wielkopolski szczególnie ważne jest stwierdzenie, że odporność miasta nie istnieje w oderwaniu od odporności jego otoczenia. Poznań, Kalisz, Konin, Leszno, Piła, Ostrów Wielkopolski czy Gniezno funkcjonują jako części szerszych układów funkcjonalnych. Korzystają z zasobów pracy, przestrzeni, wody, energii, żywności i usług dostarczanych przez otoczenie, a jednocześnie wpływają na suburbanizację, mobilność, rynek mieszkaniowy i wykorzystanie gruntów.

Środowiskowo-przestrzenny wymiar odporności Wielkopolski można więc sprowadzić do trzech zasadniczych kwestii. Po pierwsze, bezpieczeństwo wodne staje się jednym z kluczowych warunków trwałości rozwoju regionu. Po drugie, zielona i błękitna infrastruktura, w tym mokradła i torfowiska, powinna być traktowana jako element systemu odporności, a nie wyłącznie jako przedmiot ochrony środowiska. Po trzecie, układ osadniczy i jakość planowania przestrzennego będą decydować o tym, czy region wykorzysta swoją policentryczną strukturę jako przewagę, czy będzie ponosił rosnące koszty suburbanizacji.

Instytucjonalny wymiar odporności

Czwartym wymiarem odporności terytorialnej jest zdolność **instytucji** do współpracy, planowania i skutecznego wdrażania działań rozwojowych. Odporność instytucjonalna nie oznacza wyłącznie sprawności administracji publicznej. Obejmuje również **jakość współpracy** między samorządami, zdolność włączania w procesy partnerów społeczno-gospodarczych, umiejętność korzystania z funduszy europejskich, zrównoważone planowanie przestrzenne, stabilność finansów publicznych oraz gotowość do prowadzenia

polityki rozwoju wykraczającej poza pojedyncze projekty inwestycyjne.

Wielkopolska posiada w tym zakresie ważne zasoby. Jednym z nich jest kapitał społeczny zakorzeniony w tradycjach samorządności, pracy organicznej, przedsiębiorczości i lokalnej samoorganizacji. Tego rodzaju cechy nie powinny być traktowane wyłącznie jako element tożsamości regionalnej. W kontekście odporności stanowią zasób, który może ułatwiać mobilizację społeczną, współpracę i akceptację dla działań wymagających długofalowego zaangażowania. Znaczenie kapitału społecznego dobrze widać na poziomie organizacji społecznych i ekonomii społecznej. W 2024 roku w Wielkopolsce funkcjonowały 154 spółdzielnie socjalne, co stanowiło największą liczbę w kraju i 12,4% wszystkich tego typu podmiotów w Polsce. Region zajmuje również wysoką pozycję pod względem liczby kół gospodyń wiejskich – w 2026 roku działało około 2,3 tys. KGW (2. miejsce w kraju).

Drugim elementem odporności instytucjonalnej jest zdolność samorządów do współdziałania. Wiele wyzwań rozwojowych nie mieści się w granicach administracyjnych pojedynczej gminy. Jeżeli problemy mają charakter funkcjonalny, odpowiedzi również muszą mieć charakter ponadlokalny.

Trzecim czynnikiem jest **kondycja finansowa** jednostek samorządu terytorialnego (JST). Odporność wymaga nie tylko diagnozowania problemów, ale również możliwości finansowania działań adaptacyjnych, społecznych, infrastrukturalnych i środowiskowych. W 2024 roku łączne dochody JST województwa wielkopolskiego osiągnęły poziom 38 316,3 mln zł, co oznaczało wzrost o 20,6% w stosunku do roku poprzedniego. Jednocześnie dochody własne i potencjał finansowy są przestrzennie zróżnicowane. Najlepsza sytuacja występowała w centralnej części województwa, przede wszystkim w Poznaniu oraz wybranych gminach powiatu poznańskiego. Słabsza baza dochodowa części gmin może ograniczać ich zdolność do finansowania inwestycji wyprzedzających, takich jak retencja, termomodernizacja, transport publiczny, cyfryzacja usług czy planowanie przestrzenne.

Czwartym elementem odporności instytucjonalnej jest **jakość planowania**. Dotyczy to zarówno strategii rozwoju, jak i polityki przestrzennej, dokumentów środowiskowych, planów adaptacyjnych, programów inwestycyjnych oraz mechanizmów monitorowania. Wyzwania te wymagają działań koordynowanych między różnymi sektorami. Bez spójnego planowania łatwo dochodzi do sytuacji, w której pojedyncze inwestycje rozwiązują lokalny problem, ale nie wzmacniają odporności całego systemu terytorialnego.

Instytucjonalny wymiar odporności Wielkopolski można więc ująć jako zdolność do współpracy, finansowania, planowania i uczenia się. Jednocześnie zróżnicowanie dochodów własnych, odmienne potrzeby terytorialne, presja suburbanizacyjna, deficyt wody i wyzwania demograficzne pokazują, że odporność instytucjonalna nie może być traktowana jako dana raz na zawsze. Wymaga stałego wzmacniania zdolności do koordynacji działań, integrowania polityk sektorowych i kierowania wsparcia tam, gdzie podatność terytorialna jest największa.

Wnioski dla polityki regionalnej Wielkopolski

Powyższa analiza wskazuje, że przyszłe wyzwania Wielkopolski nie układają się w proste sektory, a ich znaczenie wynika z wzajemnych powiązań. Z przedstawionej analizy wynikają cztery zasadnicze wnioski.

- Po pierwsze, odporność terytorialna Wielkopolski powinna być rozumiana jako zdolność łączenia polityk sektorowych. Najważniejsze wyzwania regionu nie mieszczą się w granicach pojedynczych działów administracji. Starzenie się społeczeństwa wymaga jednoczesnych działań w ochronie zdrowia, edukacji, rynku pracy, transporcie i mieszkaliwnictwie. Deficyt wody wymaga współdziałania polityki klimatycznej, rolnej, przestrzennej, środowiskowej i gospodarczej. Transformacja technologiczna wymaga powiązania edukacji, innowacji, przedsiębiorczości i usług publicznych.
- Po drugie, odporność powinna być analizowana terytorialnie. Średnie dane wojewódzkie są potrzebne, ale nie pokazują pełnej skali zróżnicowań wewnątrzregionalnych. Inne problemy występują w aglomeracji poznańskiej, inne w miastach średnich, inne w obszarach rolniczych, a inne w gminach o słabszej bazie dochodowej. Dla polityki regionalnej oznacza to potrzebę bardziej precyzyjnego identyfikowania obszarów podatnych na kumulację ryzyk.
- Po trzecie, bezpieczeństwo wodne powinno być traktowane jako jeden z kluczowych elementów odporności terytorialnej Wielkopolski. Skala zagrożenia suszą, znaczenie rolnictwa oraz rosnące potrzeby miast powodują, że gospodarka wodna staje się zagadnieniem strategicznym. Nie chodzi wyłącznie o zwiększanie retencji technicznej. Równie ważna jest retencja krajobrazowa, ochrona mokradł i torfowisk, ograniczanie uszczelniania powierzchni, czy rozwój błękitno-zielonej infrastruktury.
- Po czwarte, przyszła konkurencyjność Wielkopolski będzie coraz silniej zależeć od produktywności i kompetencji. Niskie bezrobocie, wysoka przedsiębiorczość i silna gospodarka pozostają atutami, ale w warunkach starzenia się ludności i malejących zasobów pracy nie wystarczą do utrzymania dotychczasowej dynamiki rozwoju. Znaczenia nabiorą automatyzacja, cyfryzacja, AI, efektywność energetyczna, innowacyjność przedsiębiorstw oraz zdolność mieszkańców do zmiany kwalifikacji.

Odporność terytorialna pomaga ocenić, czy działania podejmowane w różnych obszarach rzeczywiście wzmacniają zdolność regionu do funkcjonowania w warunkach zmian. Pozwala również lepiej powiązać politykę konkurencyjności z polityką spójności, ponieważ pokazuje, że trwały rozwój wymaga zarówno silnych ośrodków wzrostu, jak i ograniczania podatności terytoriów słabszych. Odporność terytorialna może stać się jednym z kluczowych wymiarów myślenia o przyszłości Wielkopolski – nie jako alternatywa dla rozwoju, ale jako warunek jego trwałości.

Wielkopolskie Regionalne Obserwatorium Terytorialne w systemie monitorowania polityk publicznych w ramach zarządzania strategicznego oraz wdrażania funduszy europejskich



ISSN: 2391-5749

Wielkopolskie Regionalne
Obserwatorium Terytorialne

Departament Polityki Regionalnej

Urząd Marszałkowski Województwa
Wielkopolskiego w Poznaniu

al. Niepodległości 34
61-714 Poznań

e-mail: wrot@umww.pl

funduszeue.wielkopolskie.pl/wrot



Fundusze Europejskie
dla Wielkopolski



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO